

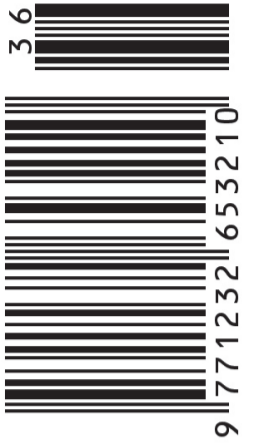
TYGODNIK SANOCKI

TYGODNIKSANOCKI.PL

PISMO SAMORZĄDOWE

f /TYGODNIK.SANOCKI

10 WRZEŚNIA 2021 R. | NR 36 (1543) | CENA: 2,70 zł, w tym 5% VAT | nr indeksu 338907 | ISSN 1232-6534 | PKWiU 58.14.11.0 | Nakład 1200 egz.



Inauguracja sezonu Polskiej Hokej Ligi

Czas na poważną grę



13

Pożegnanie Marii Pospolitek



Zmiana na stanowisku
dyrektora w Ekonomiku

3

Rudziejące barwy ciszy bieszczadzkiej



Gwarno niczym
w pełni sezonu

7

Rozmowa z Waldemarem Szybiakiem



30. edycja Festiwalu
im. Adama Didura

8-9

Burmistrz Miasta Sanoka informuje o uruchomieniu dodatkowych punktów spisowych na terenie miasta Sanoka.

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021



Wejdź na spis.gov.pl i spis się!
Spis trwa od 1 kwietnia do 30 września 2021 r.

Mieszkańcy Sanoka będą mogli dokonać spisu u dyżurujących rachmistrzów spisowych w następujących dzielnicach:

14 września 2021r. (wtorek) w godz. od 16:00 do 18:00

- Zatorze (siedziba Rady Dzielnic) lokal w budynku SPGM przy ul. Konarskiego 22
- Błonie (siedziba Rady Dzielnic) lokal w budynku Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Kochanowskiego 25



15 i 16 września 2021r. (środa i czwartek) w godz. od 16:00 do 18:00

- Wójtostwo (siedziba Rady Dzielnic) – lokal w budynku Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Staszica 18



Ważne: Przygotuj PESEL wszystkich domowników.

Przypominam, że udział w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań 2021 jest obowiązkowy, a termin mija **30 września 2021r.**



Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

„Europa w poszukiwaniu przywództwa”

XXX Forum Ekonomiczne w Karpaczu

7 września rozpoczęło się XXX Forum Ekonomiczne w Karpaczu, odbywające się pod hasłem „Europa w poszukiwaniu przywództwa”, w którym uczestniczy Burmistrz Miasta Sanoka Tomasz Matuszewski. W tegorocznej edycji wydarzenia udział bierze ok. 3000 osób, przedstawicieli świata biznesu, mediów, nauki, rządu i samorządów.



Po zaprezentowaniu „Raportu SGH i Forum Ekonomicznego 2021” rozpoczęła się sesja plenarna pn. „Nowy ład 2021 szansa czy wyzwanie?”, podczas której dyskutowano o zrównoważonym rozwoju, bezpieczeństwie energetycznym i poszukiwaniach alternatywnych niskoemisyjnych źródeł energii – czytamy na fanpage'u wóldarza.

Pierwszego dnia został również przedstawiony nowy model samochodu Toyoty, który jest napędzany wodorem. Burmistrz relacjonuje, iż paneliści wykazują spore zainteresowanie nową technologią wodorową oraz zmianami, jakie muszą nastąpić w najbliższych latach w obszarze zminimalizowania emisji CO₂ i wprowadzania no-

wych technologii zeroemisyjnych. Plany rozwojowe Sanoka i udział w Podkarpackiej Dolinie Wodorowej przy wykorzystaniu posiadanej infrastruktury wpisują się w strategię europejskiego Zielonego Ładu. Sanok stoi przed wielką szansą i może stać się konkurencyjny w Polsce i na świecie.

Red.

Urząd Statystyczny w Poznaniu

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

XI Bartnik Ziemi Sanockiej
12 września 2021 r.
Amfiteatr Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku

Mobilny Punkt Spisowy
12.09. Sanok

Muzeum Budownictwa Ludowego, godz. 13.00–17.00
w trakcie imprezy „XI Bartnik Ziemi Sanockiej”

Wejdź na spis.gov.pl i spis się!

+ -
x -

Liczmy się
DLA POLSKI!

+ -
x -

GUS Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

CIARKO STS SANOK

GKS TYCHY

CIARKO SPONSOR TYGODNIA I FUNDATOR NAGROD W KONKURSACH

TECHNICZNY SPONSOR TYGODNIA **GLOB CARS**

1. KOLEJKA POLSKIEJ HOKEJ LIGI

SEZON 2021/2022 ARENA SANOK **10.09 - 18:00**

NORMALNY 20 zł / ULGOWY 15 zł EMERYCI / RENCISZ / MŁODZIEŻ SZKOLNA ZA OKAZIEM LEŻYMAŁY

1991-2021 #30latRazem **STS SANOK**

Charytatywny Bieg w Piżamach

Przedszkole Niepubliczne Akademia Małego Geniusza we współpracy z Fundacją „Gdy liczy się czas” oraz MOSiR Sanok zaprasza na pierwszy Charytatywny Bieg w Piżamach, który odbędzie się 13 września (poniedziałek) o godz. 11.00 na Stadionie Wierchy. Załóż piżamę w ramach solidarności z chorymi na nowotwory dziećmi na oddziałach onkologicznych.

Zostań Aniołem Stróżem Dziecka z Oddziału Onkologicznego - Uskrzydłaj się z nami! Jako symbol Anioła Stróża, animatorki będą malować skrzydełka na policzku. Jeśli możesz weź ze sobą choć 1zł i wrzuć do puszki. Wsprzyj Fundację „Gdy Liczy się Czas” KRS: 0000629943 / NIP: 9462661769 / NR KONRA: 36 1750 0012 0000 0000 3439 6043

APTEKI PEŁNIĄCE DYŻURY



Od 06.09.2021 r. do 13.09.2021 r.
Apteka Vega, ul. Jana Pawła II 31 A



Od 13.09.2021 r. do 20.09.2021 r.
Apteka Panakeja, ul. Gen. Bema 1A

„Tygodnik Sanocki”

Pismo samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

[/tygodniksanocki](https://www.facebook.com/tygodniksanocki)

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelna: Emilia Wituszyńska | Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz – b.blazewicz@tygodniksanocki.pl, Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska, Szymon Jakubowski

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski | Korekta: Teresa Nater

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddziały „Ruch” SA.

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

tel. 13-463-16-34

Druk:
Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa
Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25A
41-203 Sosnowiec

Zespół Szkół nr 1 im. Karola Adamickiego

Zmiana na stanowisku dyrektora w Ekonomiku

Nowy rok szkolny to wielkie wyzwanie, zarówno dla nauczycieli, dyrekcji, ale także dla uczniów. Wyjątkowa uroczystość miała miejsce w Zespole Szkół nr 1 im. Karola Adamickiego w Sanoku, gdzie nie tylko przywitano nowy rok szkolny, ale także pożegnano dyrektorkę Ekonomika Marię Pospolita, która po dwudziestu latach pracy na stanowisku dyrektorki szkoły odeszła na emeryturę. Była już dyrektorka nie opuszcza murów szkoły całkowicie, od nowego roku szkolnego będzie uczyć etyki zawodu. Z pracy natomiast odeszła Jadwiga Czeluśniak.

– Chciałabym pożegnać i wyrazić wdzięczność osobie, która wiele lat swojej pracy zawodowej związała z Zespołem Szkół nr 1 – powiedziała Renata Gromek, dyrektor Ekonomika.

Nowa dyrektorka podkreśliła, że dla Marii Pospolita kończy się czas trudnej, ale na pewno satysfakcjonującej pracy dyrektora szkoły. Przez dwadzieścia lat z odpowiedzialnością i zaangażowaniem kierowała tą placówką, i to, jaka szkoła jest teraz, bez wątpienia jej zasługa.

– Wspólnie z nami, nauczycielami, pani dyrektor rozbudowała bazę szkoły, pozyskiwała pieniądze unijne, które pozwoliły podnieść jakość naszej pracy.

Po dwudziestu latach pracy ze stanowiska dyrektorki Zespołu Szkół nr 1 im. Karola Adamickiego w Sanoku odeszła Maria Pospolita. Była już dyrektorka nie odchodzi jednak całkiem ze szkoły, od nowego roku szkolnego będzie uczyć etyki zawodu. Nową dyrektorką została Renata Gromek.



Starala się stwarzać uczniom możliwość wszechstronnego rozwoju, przestrzeń na ich kreatywność, zapewnić poczucie bezpieczeństwa i życzliwość. Jako dyrektor знаła sposoby, aby motywować nauczycieli do wytejzonej pracy i była zawsze otwarta dla uczniów, przyjazna wszelkim szkolnym działaniom.

Mimo natłoku spraw i trudności zawsze miała czas na przyjazny kontakt, rozmowę, zawsze można było liczyć na jej budujący uścisk dłoni – dodała Renata Gromek.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Zarządu Powiatu Sanockiego, Stanisław Chęć, starosta sanocki podzię-

kował w imieniu swoim oraz mieszkańców powiatu byłej dyrektorce za dotychczasową współpracę, pracę na stanowisku nauczyciela oraz dyrektora ZS nr 1.

– Pracowała pani z wielkim oddaniem, śmiało i skutecznie wychodząc naprzeciw kolejnym wyzwaniom.

Nawet w trudnych chwilach emanowała od pani życzliwość, serdeczność i skromność. Uważamy, że efekty pracy powinny być powodem do osobistej satysfakcji, ponieważ przyczyniły się do wysokiego poziomu sanockiej oświaty – dodał starosta.

– Po tak wielu latach spędzonych w szkole, odchodzę dlatego, że dojrzałam do tego, aby wejść w kolejny etap swojego życia – powiedziała Maria Pospolita, nie ukrywając wzruszenia.

Dyrektorka podziękowała wszystkim za współpracę. Za to, że udało się, że szkoła z Sanoka znalazła się w grupie najlepszych szkół w całej Polsce. Ekonomik w tym roku otrzymał „Złotą Tarczę”, a wszystko to dzięki wspaniałym nauczycielom, którzy potrafią zachęcić młodych ludzi do nauki oraz rozwijania swoich pasji.

– Podczas uroczystości zadawałam sobie pytanie, czy osiągnęłam sukces? Być może zabrzmiało to nieskromnie, ale nigdy nie byłam taką osobą. Zawsze wiedziałam, jaką mam wartość, uważam, że osiągnęłam sukces. A największym osiągnięciem było to, że wykonywałam pracę, którą kochałam. Uwielbiałam ją wykonywać, a jeszcze bardziej lubiłam kontakt z dziećmi – uczniami. Jeżeli praca wiąże się z marzeniami, to dzisiaj po wielu latach mogę powiedzieć, że większość marzeń udało mi się spełnić, chociaż nie udało mi się dokonać jednego, aby nasi absolwenci w stu procentach zdawali maturę. Wierzę, że to marzenie uda się zrealizować – podsumowała Maria Pospolita.

dcz

Młodzież z Polski i Ukrainy spotkała się w Górzance

Projekt edukacyjny „Musical Express – Pociąg do tolerancji”



Fundacja „Mój Rozwój” z Sanoka wraz z Organizacją NGO „Ebus” z miasta Dobryanka w Obwodzie Winnickim na Ukrainie byli organizatorami projektu edukacyjnego w ramach finansowanego przez Fundację Systemu Edukacji – Narodową Instytucję Zarządzającą Polsko-Ukraińską Radą Wymiany Młodzieży w Warszawie pt. „Musical Express – Pociąg do tolerancji”.

Projekt „Wymiany Młodzieży” został zrealizowany w miejscowości Górzanka w woj. podkarpackim, gdzie gościnności udzieliło nam Schronisko Szkolno-Młodzieżowe. Celem projektu była edukacja pozaformalna z zakresu tworzenia musicalu i obejmowała zajęcia teoretyczne i praktyczne dla młodzieży z Polski i Ukrainy. Zajęcia te były prowadzone z zakresu muzyki, śpiewu, wokalu, aktorstwa, ruchu scenicznego, tańca, charakterystyki scenicznej – a w efekcie stworzeniem spektaklu, który został zaprezentowany publiczności na scenie znajdującej się na stadionie sportowym w Wołkowyi. Na koniec popisowego spektaklu zostali zaproszeni widzowie do wzięcia udziału we wspólnym odtęczeniu „belgijki”, bo pociąg tolerancji poprzez wykonywanie utworów wokalnych, muzycznych, aktorskich i tanecznych przejechał artystycznie przez wiele krajów –

sztuka nie ma granic i łączy narody, uczy akceptacji, tolerancji i integracji – właśnie takie przesłanie miał spektakl. Spektakl zakończył się oczywiście wspólnym z widzami tańczonym długim pociągiem, który z daleka zmierzał do Warszawy... czyli „jedzie pociąg z daleka...”, było wesoło, kolorowo, radośnie, bo takiego świata pragniemy młodzież, pragniemy wszyscy!

Tego rodzaju nauczanie pozaformalne ma wiele zalet, młodzież jest zaangażowana na każdym etapie projektu w działania, poznając kolejno sposób tworzenia dzieła scenicznego. W wymiarze społecznym – praca w międzynarodowym środowisku, odmiennym w wielu aspektach życia, daje możliwość przybliżenia w sposób rzeczywisty różnic, ich akceptacji i tolerancji. Dla młodych ludzi są to bardzo pozytywne doświadczenia, dające im nowe spojrzenie na rzeczywistość, nawiązanie znajomości i przy-

jażni. Młodzież wzajemnie przekazywała sobie wiedzę i umiejętności w przyjaźnieliwej atmosferze, co niewątpliwie było ogromnym atutem tego rodzaju projektu. Wszystkie zajęcia były prowadzone pod okiem liderów i instruktorów, którzy bacznie obserwowali osiągnięcia młodzieży i służyli pozytywnymi wskazówkami, które młodym ludziom pomagały w realizacji poszczególnych zajęć. „Wymiana Młodzieży” trwała 10 dni od 22 do 31 sierpnia 2021, w której wzięło udział 40 osób. Miejscowa młodzież również miała okazję odwiedzenia nas i wzięcia udziału w zajęciach, tym samym poszerzając integrację. W tym okresie młodzież także uczestniczyła w wyjazdach i wyjazdach edukacyjnych. Miała okazję poznać zabytki miasta Leska: zamek Kmitów, park z muszlą koncertową, synagogę z wystawą sztuki żydowskiej, kirkut żydowski (cmentarz) oraz całą historyczną zabudowę miasteczka galicyjskiego w skansenie w Sanoku. Oczywiście będąc w bliskiej odległości Zalewu Solińskiego poznała historię jego powstania, wraz z elektrownią wodną w Solinie. W wyjeździe edukacyjnym miała okazję poznać stary



zabytkowy kościół rzymskokatolicki w Górzance, który wcześniej był grekokatolickim, gdzie znajduje się bardzo dużo zabytkowych cennych ikon, perelką jest płaskorzeźbiony ikonostas (w świątyni są tylko takie dwa – drugi jest w Moskwie). Dla młodzieży było to ogromnym przeżyciem. Te zabytkowe rzeczy zostały zgromadzone z kościołów, które zostały zalane wodą podczas powstawania Zalewu Solińskiego. Będąc w samym sercu Bieszczadów młodzież miała

okazję w czasie wyjść edukacyjnych podziwiać dziewiczą przyrodę tego regionu Polski. Młodzież także brała udział w zajęciach, grach i zabawach integracyjnych oraz zajęciach sportowych – celem tych działań była wzajemna integracja, akceptacja i tolerancja. Codzienne wieczorne podsumowanie działań pozwalało na określenie, w jakim stopniu i zakresie postępuje ewaluacja. Cele programu zostały osiągnięte w stopniu zadowalającym, a młodzi ludzie przysili

o zorganizowanie kolejnego programu, na który już mają pomysł, co dla nas jako organizacji było największą zapłatą i podziękowaniem za naszą pracę. Rozstanie uczestników „Wymiany Młodzieży” trwało dość długo, w oczach wielu były łzy, bo choć to krótki okres bycia razem, to młodzież bardzo wzajemnie polubiła się, a tolerancja, integracja i akceptacja została w pełni osiągnięta.

mn

Oddział Ratunkowy w Sanoku

Wdrożono nowy system obsługi pacjentów TOPSOR



Od 1 lipca w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w Sanoku funkcjonuje nowy tryb obsługi pacjenta. Pacjenci udając się na SOR muszą najpierw pobrać bilet z biletomatu, po zarejestrowaniu się w oddziale ratunkowym oczekują na przydział do jednej z kategorii: czerwonej, żółtej, zielonej lub niebieskiej.

TOP SOR czyli Tryb Obsługi Pacjenta w Szpitalnych Oddziałach Ratunkowych ma na celu stworzenie ujednoliconego systemu rejestracji i przyjęć pacjentów na SOR-ach. Pacjent, który udaje się po pomoc na SOR najpierw pobiera bilet z biletomatu

i po zarejestrowaniu się w oddziale ratunkowym, czeka aż triażysta nada mu jedną z kategorii zróżnicowanych pod względem stopnia pilności udzielania świadczeń zdrowotnych: **czerwona** – konieczna natychmiastowa pomoc, **pomarańczowa** –

do 10 minut, **żółta** – konieczna pomoc z możliwym krótkim czasem oczekiwania do jednej godziny, **zielona** – czas oczekiwania może wynieść do dwóch godzin, **niebieska** – czas oczekiwania na przyjęcie nawet do czterech godzin, a w praktyce – bez określenia górnej granicy). Pacjenci są poddawani segregacji medycznej, oceniany jest ich stan zdrowia i na tej podstawie przypisywana jest im kategoria. Po rejestracji medycznej oczekują na kontakt z lekarzem oraz udzie-

lonych im świadczeń zdrowotnych. Pacjenci przydzieleni do określonych grup pilności pozostają na terenie oddziału pod opieką pielęgniarki systemu, ratownika medycznego lub lekarza systemu i w razie potrzeby poddawane są ocenie ich stanu klinicznego. Ocena stanu klinicznego dokonywana jest nie rzadziej niż co 90 minut, licząc od chwili pobrania biletu, a jej wyniki są odnotowywane w dokumentacji medycznej.

dcz

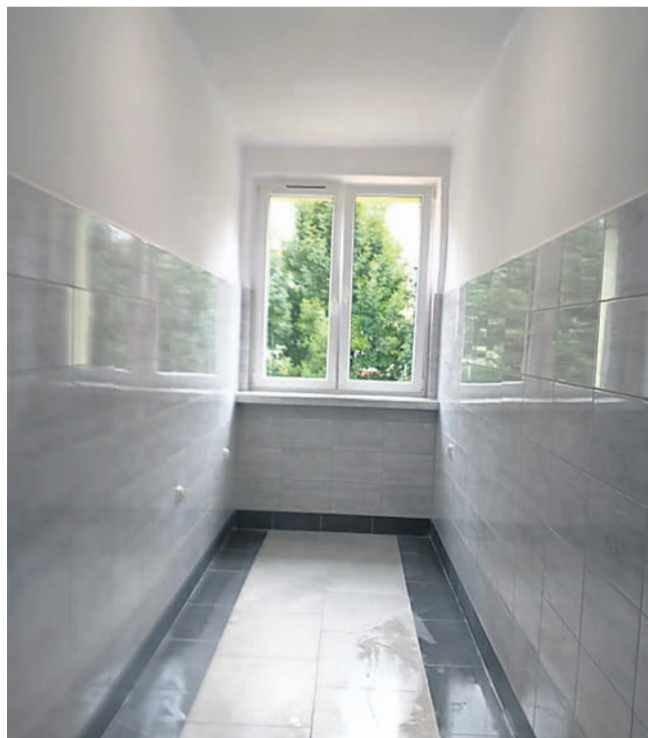
Żłobek nr 2 w Sanoku

Małe remonty i duże plany

W lutym bieżącego roku na łamach Tygodnika Sanockiego zamieściliśmy apel pracowników Żłobka nr 2 o płytki i pozostałości po remontach. Pracownicy żłobka wpadli na pomysł ekologicznego i tańszego remontu. Dzięki temu w niedługim czasie udało się wyremontować magazyn, dając płytkom drugie życie. Akcja dotarła aż do Krakowa, dzięki czemu zbierało się sporo materiału.

W czasie wakacji w żłobku udało się wyremontować drugi magazyn, właśnie zużywając płytki – pozostałości po innych remontach.

– To nie wszystkie prace, które udało nam się wykonać. Przy pomocy pracowników SPGK wyrównaliśmy teren wokół żłobka i marzymy o ogrodzie sensorycznym – skomentowała pomysłodawcą Ewa Żytka-Rydosz, dyrektor placówki. – Szukaliśmy projektu, grantu, dzięki któremu udałoby nam się pozyskać środki na ten cel. Znaleźliśmy „Projekt pojutrze”, w którym wprowadzono zapis pozwalający na to, by żłobki również brały w nim udział. Będziemy startować. Z mniejszych przedsięwzięć, jakie chcemy wykonać, to wymiana lodówki i zamrażarki. Niestety w tym roku zamrożone są in-



westycje w placówkach, ale ufam, że coś wspólnie wymyślimy i wymienimy stary sprzęt.

Do Żłobka nr 2 zapisanych jest 87 maluchów. Żłobek będzie zgłaszał swój udział do projektu „Maluch+”.

Program „Maluch+” wspiera rozwój instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 – żłobków, klubów dziecięcych i dziennych opiekunów. Beneficjenci programu mogą otrzymać dofinansowanie do tworzenia i funkcjonowania miejsc opieki. „Maluch+” jest programem rocznym.

Celem programu „Maluch+” jest zwiększenie dostępności terytorialnej i finansowej miejsc opieki w żłobkach, klubach dziecięcych i u dziennych opiekunów dla wszystkich dzieci, w tym dzieci niepełnosprawnych oraz wymagających szczególnej opieki.

Trzymamy kciuki, by udało się pozyskać środki i zrealizować plany przyjazne maluchom.

ew

PRAWNIK RADZI

Porad prawnych udziela radca prawny Marta Witowska z Kancelarii Radcy Prawnego Marta Witowska

ul. Kazimierza Wielkiego 3/21
tel. 13 46 45 113, www.witowska.com



Moi rodzice mają działkę. Chcieliśmy na niej wybudować dom, ale okazało się, że zgodnie z mapami działka nie ma połączenia do żadnej drogi. Co można z tym zrobić?

Sławek G.

Rozwiązaniem zaistniałej sytuacji będzie ustanowienie tzw. służebności drogi koniecznej. Jak stanowi art. 145 § 1 kodeksu cywilnego: „Jeżeli nieruchomości nie ma odpowiedniego dostępu do drogi publicznej lub do należących do tej nieruchomości budynków gospodarskich, właściciel może żądać od właścicieli gruntów sąsiednich ustanowienia za wynagrodzeniem potrzebnej służebności drogowej (droga konieczna).” Ustanowienie takiej służebności powoduje, że każdorazowy właściciel nieruchomości obciążonej (czyli tą, przez którą służebność będzie przebiegać). Przeprowadzenie drogi koniecznej powinno nastąpić

z uwzględnieniem potrzeb nieruchomości niemającej dostępu do drogi publicznej oraz z najmniejszym obciążeniem gruntów, przez które droga ma prowadzić. Ponadto powinno ono uwzględniać interes społeczno-gospodarczy.

Ustanowienie służebności drogi koniecznej najczęściej następuje w drodze orzeczenia sądowego (zwłaszcza wtedy, gdy właściciele gruntu, przez który droga ma przebiegać nie chcą wyrazić na to zgody). Służebność może być ustanowiona także w drodze umowy pomiędzy właścicielami gruntów (zawartej w formie aktu notarialnego), a w niektórych przypadkach w drodze decyzji administracyjnej. Istnieje także możliwość zasiedzenia takiej służebności, jeżeli spełnione zostaną określone przesłanki.

Podstawa prawna:

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1740 z późn. zm.).

Szpital w Sanoku

Oddział dziecięcy wznowił przyjęcia

Oddział dziecięcy ponownie wznawia przyjmowanie pacjentów. Oddział był zamknięty od 16 sierpnia ze względu na prowadzenie modernizacji instalacji tlenowych. Prace budowlane zakończyły się wcześniej niż planowano.



Wstępnie planowano, że oddział dziecięcy zostanie zamknięty do 30 września. Jednak ze względu na szybsze zakończenie prac budowlanych niż pierwotnie planowano oddział ponownie wznowił swoją działalność. Na oddziale zmodernizowano instalacje tlenowe. Realizacja zadania była możliwa dzięki zawartej umowie z ministerstwem zdrowia.

Ponadto od 13 września zostanie uruchomiony punkt poobrań dla dzieci, który będzie czynny we wtorek i czwartek w godz. 7.30-9.30. Punkt poobrań zlokalizowany jest na III piętrze w budynku szpitala przy ul. 800-lecia 26. Wejście od strony rejestracji do poradni specjalistycznych. Kontakt pod nr tel. 13-46-56-109

dcz

Interwencja

Osy na balkonie

Zadzwonili do nas zaniepokojeni mieszkańcy ul. Robotniczej 9 w Sanoku. Od trzech tygodni mierzą się z niemałym problemem. Na czwartym piętrze osy założyły gniazdo. Lokatorzy sprawę zgłosili Spółdzielni Mieszkaniowej „Autosan”. Na szczęście problem udało się rozwiązać.

Osy założyły gniazdo na czwartym piętrze pod rynną. Lokatorzy kilkakrotnie interweniowali w tej sprawie w Spółdzielni Mieszkaniowej „Autosan” – jednak jak mówią: bezskutecznie. Z problemem mierzą się już od trzech tygodni. Na szczęście sytuację udało się opanować i problem został rozwiązany.

– Na początku tygodnia był ktoś ze Spółdzielni, spryskał gniazdo jakimś środkiem, owady były rozświetczone. Posiadanie kokona z osami nad własnym oknem jest bardzo niebezpieczne. Moja żona ma alergię, jeśli zostanie użądłona, potrze-

buje wizyty na SOR, a co będzie, gdy nikogo nie będzie w pobliżu i nie udzieli jej ktoś natychmiastowej pomocy. Musieliśmy zawieźć naszego kota do weterynarza, ponieważ został użądłony. Wizyta była kosztowna. Obawiamy się o swoje bezpieczeństwo – skarży się pan Maciej.

Skontaktowaliśmy się ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Autosan”. Prezes Spółdzielni Wojciech Królicki potwierdził, że na początku tygodnia gniazdo zostało spryskane specjalnym środkiem. Zaś w kolejnym dniu została wynajęta

– Jesienią często dochodzi do podobnych sytuacji, kiedy to owady zakładają gniazda w okolicach domostw, czy bloków. Na początku tygodnia gniazdo zostało spryskane specjalnym środkiem, niestety okazało się to nieskuteczne, dlatego wynajęliśmy zwykłą i gniazdo zostało usunięte. Do podobnych sytuacji dochodziło wcześniej, musimy wówczas zakupić środki, które nie są ogólnie dostępne. W bloku przy ul. Robotniczej dodatkowym utrudnieniem była wysokość i umiejscowienie gniazda, znajdowało się pod rynną – wyjaśnia prezes.

dcz



EMILIA WITUSZKA

Interwencja

Pobocza wąskie, a chodników brak

Początkiem roku Gmina Sanok poinformowała, że długo oczekiwana inwestycja, jaką jest budowa chodnika w Bykowcach, wreszcie znalazła swój finał w Ministerstwie Infrastruktury i została skierowana do realizacji. Według podanych informacji budowa ważnego dla mieszkańców chodnika miała nastąpić w IV kwartale br. Ten się rozpoczął, a o inwestycji ani widu, ani słychu.

W redakcji odebraliśmy kilka telefonów od zniecierpliwionych mieszkańców z prośbą o interwencję w powyższej sprawie. „Cieszyliśmy się, że chodnik zostanie wybudowany. To bardzo ważne dla nas i naszych dzieci, które tą drogą docierają do szkoły w Olchowcach. Dlaczego prace jeszcze się nie rozpoczęły?” – zapytał nas jeden z rozmówców. Droga przez Bykowce jest ruchliwa, a wspomniana inwestycja miała zapewnić przede wszystkim bezpieczeństwo i łatwe przemieszczanie się na tym odcinku. Odpowiadając na in-

terwencję czytelników, zwróciliśmy się z zapytaniem do wójta gminy Sanok Anny Hałas oraz rzecznika GDDKiA. Obecnie otrzymaliśmy jedynie odpowiedź od zastępcy wójta gminy Sanok Pawła Wdowiaka, którą w całości publikujemy: „Budowa chodnika w miejscowości Bykowce, o którą zabiegają mieszkańcy, władze gminy wiejskiej, przychylni tej idei posłowie i senatorowie, jest inwestycją realizowaną przez zarządcę drogi krajowej nr 28. Zapytanie o stan zaawansowania prac projektowych oraz ewentual-

nie wykonawczych należy skierować do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział Rzeszów.

Oczywiście w wyniku otrzymanego zapytania od Państwa, wystąpimy również z takim samym zapytaniem do inwestora budowy chodnika w ciągu drogi krajowej”.

W dalszym ciągu oczekujemy na odpowiedź od rzecznika Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Do sprawy wrócimy niezwłocznie po uzyskaniu informacji.

Red.

Interwencja

Kolejka do energii

Mieszkańcy Sanoka zmagają się z wieloma trudnościami. Jednym z nich jest Punkt Obsługi Klienta PGE Obrót S.A przy ul. Lipińskiego 138. Głównym problem, jaki trapi mieszkańców, są długie kolejki i jakość obsługi klientów, która według nich pozostawia wiele do życzenia.

Potentów obsługuje jedna osoba, co przy takim natężeniu klientów jest zjawiskiem znacznie odbiegającym od normy. Kolejki często zaczynają się na długo przed otwarciem punktu. Jak poinformowali nas czytelnicy nie ma możliwości, by gdziekolwiek usiąść i poczekać na swoją kolej. Punkt nie posiada dostępu do toalety, a zdarzają się sytuacje, kiedy klienci zjawiają się za późno i są odsyłani z „kwitkiem” w związku z zamknięciem punktu obsługi. Wiadomym jest, że energetyka jest

punktem obleganym, wiele osób musi osobiście zgłosić się do placówki celem załatwienia niezbędnych spraw związanych np. z przyłączeniem prądu. Mieszkańcy chcą wiedzieć, czym została podyktowana decyzja o zmniejszeniu personelu do jednej osoby obsługującej i czy istnieje możliwość załatwienia jakichkolwiek spraw drogą internetową, jeśli tak, to jakich oraz czy druki, które petenci wypełniają na miejscu są dostępne w formie elektronicznej, tak by obsługa była przeprowadzana sprawniej.

Pracownicy PGE powinni mieć jednak na uwadze, że wielu petentów to osoby starsze, które nie działają sprawnie w cyberprzestrzeni i z tego powodu są wykluczeni w wielu procesach.

Zwróciliśmy się z zapytaniem do rzecznika PGE Obrót S.A. w Rzeszowie, jednak do dziś nie otrzymaliśmy odpowiedzi na zadane pytania. W chwili kiedy je otrzymamy, niezwłocznie podzielimy się nimi z czytelnikami i klientami punktu obsługi.

Red.

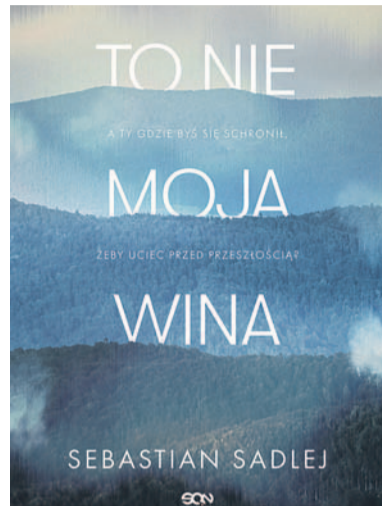


AUTORSKA RECENZJA

„To nie moja wina” Sebastian Sadlej

Bohater z dnia na dzień zostawia za sobą codzienność, dom, rodzinę i znika w momencie, gdy umiera jego ojciec. Przez zbieg okoliczności jest podejrzany o zabójstwo ojca w oczach młodszego brata. Dawid, młodszy brat, przekonany o jego winie, pragnie zemsty. Główny bohater bez głębszego zastanowienia wsiada w autobus i zabiera nas w stronę, gdzie przeżył dzieciństwo. Są nimi Bieszczady, a dokładniej Ustrzyki Górne, bo stąd pochodził jego ojciec i tutaj zamierza szukać odpowiedzi na zagadkę, którą mu zostawił. Podczas podróży mamy okazję poznać bliżej dzieciństwo Krzysztofa przez jego wspomnienia powiązane z miejscowościami, miejscami, przez które przejeżdża i odwiedza. Cała akcja książki rozpoczyna się dopiero po dotarciu Krzysztofa do Ustrzyk Górnych. To właśnie tam poznaje osoby, które będą miały głębokie znaczenie podczas całego wyjazdu. Gabriel

„To nie moja wina” to debiut Sebastiana Sadleja, od którego nie mogłem się oderwać. Głównym bohaterem jest Krzysztof – kochający mąż, człowiek posiadający własną firmę oraz dobre życie.



„Anioł”, Zbigniew oraz Ryszard. Osoby warte uwagi, „ferajna” z laweczki miejscowego sklepu, która ukazała wielką pomoc dla naszego zagubionego Krzysztofa. Pocięła, ale również podsuwała wskazówki. Nie tylko na ich pomoc będzie mógł liczyć. W moim odczuciu każda postać, z którą główny bohater miał styczność, ma tutaj symboliczne znaczenie. Oprócz życia, zwyczajów, działalności ludzi w tej okolicy, są przedstawione konkretne szlaki oraz historyczne miejsca, które może już są nam znane lub zwrócą naszą uwagę. W książce zostanie przytoczona działalność UPa oraz inne wydarzenia, z którymi być może jest powiązana zagadka, z którą również i my mierzymy się od początku książki. Świetna pozycja. Autor genialnie rozwija akcję, trzyma w napięciu, w dodatku przedstawienie niektórych postaci, sytuacji wywoła u nas uśmiech.

Polecam, Bartek.

„Tajemnica wzgórze Trzech Dębów” Piotr Borlik



O twórczości autora słyszałam sporo, były to jednak skrajnie różne opinie, więc przy okazji premiery jego nowej książki sama postanowiłam sprawdzić, co kryje się w zakamarkach jego wyobraźni. „Tajemnica wzgórze Trzech Dębów” określana jest jako kryminał, ale w moim odczuciu to przyjemna w odbiorze sensacja. Nie sposób porównywać tytułu do zawiłych historii Dana Browna, ale książka naprawdę trzyma poziom i potrafi skupić na sobie uwagę czytelnika.

„To toksyczne miejsce. Potoccy sprzedali duszę diabłu, żeby się dorobić. Podobno się spieszysz, więc nie będę wchodzić w szczegóły, ale fabryka zawiązywała swój rozkwit produkcji broni. Zgadnij, dlaczego Niemcy jej nie zburzyli? Dlaczego Ruscy trzymali się od niej z daleka? Od lat układaliśmy się z różnymi szumowinami, byle nasze było na wierzchu. Koniec tego. Trzeba odciąć łeb temu pasożytni.”

Na prośbę seniora rodu do rezydencji Potockich przyjeżdża prywatny detektyw, którego zadaniem jest odkrycie mordercy najstarszego z wnuków. Historia jest o tyle zawiła,

że jak w każdej rodzinie i tu pojawiają się specyficzne korelacje między poszczególnymi członkami rodu. Gdy część rodziny dąży do odkrycia prawdy, znajdują się i tacy, którzy umyślnie niszczą dowody lub wskazują mylne tropy. Każdy z mieszkańców wzgórze miał powody ku temu, by dopuścić się zbrodni. Wytypowanie mordercy wymaga od detektywa poznania historii... Historii, które przez wiele lat były skrywane przed światem.

Czy detektywowi uda się odkryć prawdę? Jakie będą skutki jego działań?

Polecam, Mariola M.

„Ostatni dom na zapomnianej ulicy” Catriona Ward

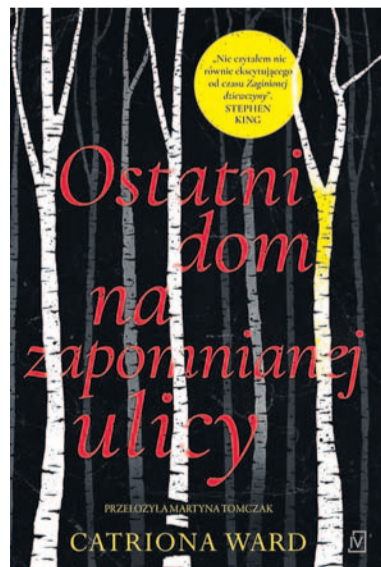
Ted to osobliwy samotnik, mieszkaniec ostatniego domu przy lesie. Jego przeszłe doświadczenia i powracająca trauma, źle wpływają na jego zdrowie psychiczne. Jeśli opuszcza bezpieczny dom, to zwykle tylko po to, by odwiedzić las.

Jego bezwzględna matka była pielęgniarką i wychowywała go w krzywdzący sposób, a przez całe lata jego młodości krążyły niezliczone pogłoski, że rodzina miała coś wspólnego ze zniknięciem kilkorga małych dzieci w okolicy. Rodzina Teda postrzegana była jako łatwy cel, z powodu outsiderskiego stylu bycia. Woleli trzymać się z dala od innych ludzi i odprawiać dziwaczne rytuały. Mieszkali w zabitym deskami domu, przy ślepej uliczce na skraju dzikich lasów stanu Waszyngton, w północno-zachodniej Ameryce. Wszystkie okna zrujnowanego domu były zabite deskami, tylko niewielkie otwory wpuszczały światło. W ogrodzie zawieszono karmniki dla ptaków, ale żadnych tam nie można było usłyszeć. Teraz Ted mieszka razem z dwójką lokatorów, niezadowoloną kotką Olivią i 11-letnią córką Lauren.

Mężczyzna zakłada fałszywe internetowe profile randkowe, wraca do domu późno, czując w dłoniach

zapach kości i strachu. Noce spędza w lesie, kąpiąc wśród papierowych brzoź. W poszukiwaniu czego? Tego akurat nie zdradzę. Teraz Ted ma powód do zmartwień. Tajemnicza kobieta Dee, która wierzy, że miał coś wspólnego ze zniknięciem jej młodszej siostry Lulu jedenaście lat temu, wprowadza się do opuszczonego domu obok. Kiedy jego córka Lauren znika, podejrzanie zamienia się w terror. Siostra Dee miała zaledwie sześć lat, kiedy zniknęła nad jeziorem niedaleko domu Teda. Został wtedy uznany za podejrzanego, ale ostatecznie oczyszczono go z wszelkich zarzutów. Dee nadal szuka sprawcy. Chce dowiedzieć się, co naprawdę stało się z jej młodszą siostrą. Pytanie to nie daje jej spokoju, nawiedza ją cały czas.

Catriona Ward stworzyła niezwykle błyskotliwą i głęboko niepokojącą powieść, która odważnie nagina gatunki literackie. Mocna mieszanka horroru, suspense i elementów psychologicznych ze znakomicie dopra-



cowaną fabułą. Historia jest niewiarygodnie wciągająca, a struktura tak pokręcona, że w wielu momentach musiałam zgadywać, jak skończy się dany wątek. To niezwykły gotycki thriller, który na długo pozostanie w mojej pamięci. Seryjny morderca, porwane dziecko i pogrzebane tajemnice. Nie ma tu okazji na nudę.

Mariola P.

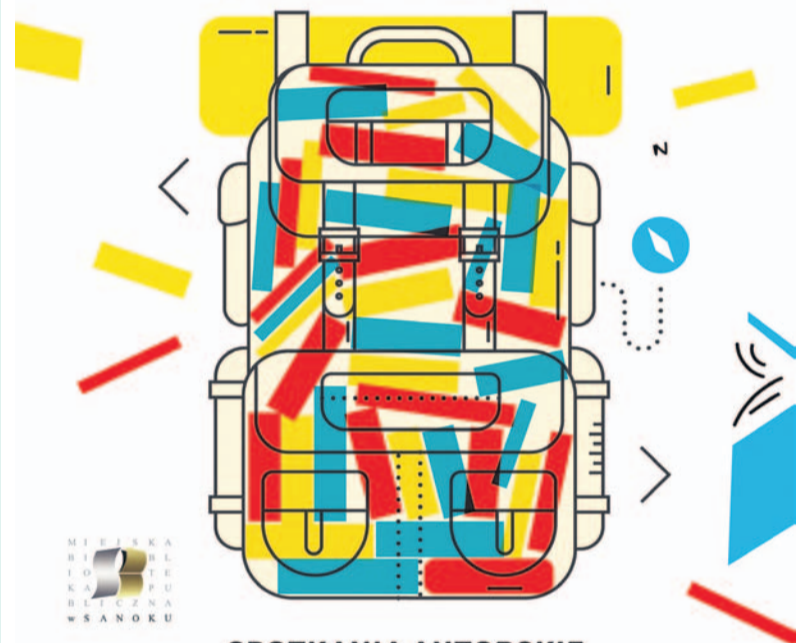
MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W SANOKU

Nowy projekt dla dzieci w sanockiej bibliotece

13 września 2021 r. Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku rozpoczyna realizację projektu pt. „Plecak pełen książek – podróżnik w bibliotece” dofinansowanego ze środków Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. Cykl imprez adresowany jest do dzieci w wieku 10 – 15 lat, uczęszczających do sanockich szkół podstawowych. W programie ciekawe spotkania z podróżnikami, autorami książek dla dzieci i młodzieży, warsztaty filmu animowanego oraz spektakl teatralny.

PLECAK PEŁEN KSIĄŻEK

PODRÓŻNIK W BIBLIOTECE



SPOTKANIA AUTORSKIE
WARSZTATY FILMOWE - TEATR
MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W SANOKU
WRZESIEŃ 2021

Sanocka Biblioteka Publiczna w Sanoku
Tęcza i Sanocki
Isanok.pl
PTTK Oddział Ziemia Sanocka
Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

Ramowy program spotkań

► Spotkanie autorskie z Łukaszem Wierzbickim – biografistą, podróżnikiem, autorem książek dla dzieci, członkiem Związku Literatów Polskich, współzałożycielem Fundacji im. Kazimierza Nowaka.

► Spotkanie autorskie z Katarzyną Ryrych – absolwentką filologii angielskiej na UJ, malarką, autorką książek dla dzieci czterokrotnie nagradzaną w konkursie im. Astrid Lindgren, a także Nagrodą Literacką im. Kornela Makuszyńskiego oraz w konkursie Książka Roku Polskiej Sekcji IBBY.

► Spotkanie z Urszulą i Jakubem Wałachowskimi – podróżnikami na stałe mieszkającymi w Bieszczadach, autorami bloga „Ulek w podróży”.

► Spotkanie z podróżnikiem Leszkiem Szczęsnym – politologiem, filozofem, społecznikiem, fotografem i globtroterem, w 2018 roku uzyskał stypendium MKiDN na stworzenie multimedialnego projektu „Polska na szóstkę – cudze chwalicie, swego nie znacie”.

► Spotkanie autorskie z Łukaszem Łągoźnym – himalaistą, alpinistą, zdobywcą Korony Ziemi, autorem książek podróżniczych.

► Spotkanie motywacyjne z Janem Melą – podróżnikiem, społecznikiem, mówcą motywacyjnym, założycielem Fundacji Jaśka Meli Poza Horyzonty, zdobywcą wielu nagród w dziedzinach prospołecznych oraz sporcie.

Warsztaty filmu animowanego poprowadzi Joanna Szostak-Rogoz – absolwentka malarstwa na Uniwersytecie Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie, artysta malarz, autorka dwóch wystaw indywidualnych i uczestniczka kilkudziesięciu wystaw zbiorowych, zawodowo związana z BWA Galerią Sanocką, posiada wieloletnie doświadczenie w prowadzeniu zajęć plastycznych dla dzieci. Na zakończenie warsztatów uczestnicy zobaczą realizowany film na dużym ekranie.

Kolejnym elementem projektu będzie spektakl pt. „Morskie opowieści Kapitana Guliwera” z repertuaru Teatru Gry i Ludzie z Katowic. Od 1997 roku zespół teatru przygotowuje przedstawienia plenerowe, realizacje sceniczne i spektakle dla dzieci. Występuje w kraju i za granicą. W „Morskich opowieściach Kapitana Guliwera” wykorzystano różne formy teatralne m. in. żywy plan, maski, pacynki. Elementami łączącymi przygody będą piosenki żeglarskie i ciekawa choreografia.

Program projektu realizowany jest we współpracy ze SP nr 8 w Sanoku.

Rudziejące barwy ciszy bieszczadzkiej. Czy wrzesień to już jesień?



Fot. Lidia Tul-Chmielewska



Fot. Lidia Tul-Chmielewska

Gwarno niczym w pełni sezonu

Coroczny wrzesień i październik w Bieszczadach to wręcz niesamowita paleta barw oraz prawdziwie letnia pogoda. Turyści, którzy planują na ten czas urlopy i wyjazdy nawet na weekend – z reguły trafiają strzałem w 10.

W miejscowościach pensjonaty pękają w szwach, w czynnych knajpkach (wiele niestety zamyka swoje drzwi – a to błąd) kolejki z reguły takie do baru, jakich nie zobaczysz w pełni sezonu letniego. Parkingi, szlaki – po prostu tłoczno i gwarno.

A przecież jesień, osnuta porannymi mgłami, to podobno czas spokoju i nostalgii.

Oazy ciszy i spokoju

Cale szczęście, że Bieszczady mają kilka mniej popularnych szlaków, gdzie może nie zobaczymy uroku połonin z ich grzbietu, ale także nasycimy oczy pięknym krajobrazem.

Wybierając jesienne wycieczki, skorzystajmy z poranków, kiedy mgły unoszące się ponad wodą lub łąkami, tworzą wręcz metafizyczne zjawiska. Pochylimy się nad operloną pajęczyną, mieniącym się kroplami brylantów żdźbłem trawy. Mijamy to wszystko, zapatrzeni gdzieś TAM, a piękno mamy gdzieś TU.

Nauczmy się patrzeć, a nie tylko oglądać i mijać

O swoich zdjęciach słyszałam – piękne, gdzie ty to znajdujesz, itp. A to wszystko ma praktycznie każdy na wyciągnięcie ręki. Może nie każdy zobaczy połoniny, ale zobaczy lasy we mgle, kolorowe drzewo, które odbija się w stawie lub nawet zwykłej kałuży. Trzeba nauczyć się patrzeć. Bo piękno znajdziemy wszędzie.

A w Bieszczadach barw kalejdoskop

Tymczasem w Bieszczadach, mamy mnóstwo miejsc, gdzie warto kontemplować ciszę

– może nie całkowicie, bo miejsc odludnych jest coraz mniej, ale jest szansa na to, by jednak na drodze spotkać max 10 osób a nie 200.

Warto dla widoku wejść na grzbiet Korbanii, skąd rozciąga się urokliwa panorama. Szlak prowadzący od Bukowca został już doskonale oznakowany, przygotowane ławeczki zachęcają do odpoczynku. Warto wędrować na Riabą Skalę (szczyt wymagający kondycji), czy Dwernik Kamień, a nawet, Chryszczatą Jeziora Bobrowe.

Spacer brzegiem Zalewu i nie tylko...

Polecam zaplanować sobie wycieczkę brzegami Jeziora Solińskiego, które przy bardzo niskim stanie wody, daje możliwość odbycia spaceru wzdłuż linii brzegowej i nasycenie oczu widokami, których nie zobaczymy przy wyższym lustrze wody.

A jedna z piękniejszych tras to: Bukowe Berdo jesienią

Jedna ze wspanialszych tras widokowych do przejścia to wędrowka przez Bukowe Berdo. Można je zacząć od Mucznego – jest to jeden z najszybszych sposobów dostania się na połoniny i zdobycia szczytu na wysokości przekraczającej 1300 m.

Trasa ta wiedzie od Mucznego pod górę, jednostajnie lasem, a już pod samą połoniną coraz stromiej. Trasa do pierwszego grzbietu Bukowego Berda to ok 1.15 min.



Tutaj dotrzemy do niebieskiego szlaku Widelki-Tarnica-Wolosate, kierujemy się w lewo, wędrując całym grzbietem Bukowego Berda, by przez ponad godzinę kontemplować urokliwe panoramy. Docieramy do końcowego grzbietu Bukowego Berda (1312m) – skąd możemy podziwiać przepiękne widoki na Krzemień oraz na Tarnicę.

Tym razem schodami nie do nieba...

Stąd ostrym grzbietem schodzimy w kierunku Przełęczy Goprowskiej. O ile całej trasy nie odczujemy aż tak bardzo w nogach, to to zejście da nam się ostro we znaki (schody i ostre zejście). Wiata na przełęczy da możliwość odpoczynku i przygotowania się do 15 minut ostrej wspinaczki na Tarniczkę, a później już najwyższy szczyt – Tarnicę (1346). Zejście do Wolosatego z Tarnicy nie jest trudnością. Natomiast pewien problem istnieje w przedostaniu się środkiem lokomocji z powrotem do Mucznego. Szkoda, że poza sezonem nie zapewnia się dowozu stąd turystów.

Trasa warta przejścia, nie jest męcząca, doskonała na krótsze już dni – w sam raz na jesienne urokliwe Bieszczady.

Wędrować wśród złotych połonin

I nie oszukujmy swoich oczu i duszy, że lato to wyłącznie dobry czas na urlopy i wędrowanie. Jeśli chociaż raz, jedyny raz, trafisz w Bieszczady, kiedy rudzieją połoniny, buczyzna zapłonie barwami, a słońce, teraz bardziej w ciepłych tonacjach, to wszystko jeszcze nam doświetli – zapamiętasz te widoki na zawsze.

A potem pozostanie nam niedosyt w innych porach roku.

Polecam poranne spacerki w lesie, pachnące liśćmi, snujące się babim latem, pełne blasków i wręcz niesamowitych barw.

Polecam wędrowki, śladami nieistniejących wsi, gdzie często nie dochodzą, żadne drogi dojazdowe i zwyczajnie trzeba tam dojść pieszo. To daje nam możliwość spotkania „prawdziwego turysty”, a często nikogo nie minimy po drodze. A barwy jesieni, oczy nasze niewątpliwie nacieszą nawet w dolinach.

Słońcem i barwami malowane miesiące...

Popularne hasło „jesienią góry są najszczęśliwsze” – to słowa z piosenki śpiewanej przez Wołosatki. I jest w tym prawda. Gdy większość turystów planuje urlopy na okres wakacji, to w lipcu większość narzeka na pogodę w Bieszczadach. W 90% najpiękniejsze miesiące, gdzie najczęściej słońca tutaj to maj, czerwiec, sierpień, wrzesień i październik. Pomijając sierpień – pozostałe miesiące, dają nam szansę na naprawdę przepiękne widoki i mniejszy ruch na szlakach.

Jesienią nie tylko najszczęśliwsze, ale najbardziej kolorowe

Poeci, których zainspirowało piękno bieszczadzkiego świata jesienią, doskonale ujęli w swoich wierszach urok tego miejsca. Wersy – teraz już często słuchane jako piosenki – „jesienią góry są najszczęśliwsze”, bądź – „jesienią w schronisku po sezonie” – weszły w kanon piosenki bieszczadzkiej.

Jeśli nie wiesz, jak zaplanować swój urlop, to przejedź, chociaż raz poza sezonem wakacyjnym. A potem już będziesz wracał...

Lidia Tul-Chmielewska



PROGRAM FESTIWALU

23.09.2021 godz. 18.00

Koncert Galowy**Wieczór Giacomo Pucciniego**

(arie z oper: Tosca, Madame Butterfly, Cyganeria, Turandot)
Gabriela Gołaszewska – sopran, Ruslana Koval – sopran,
Anna Wiśniewska-Schoppa – sopran,
Maciej Komandera – tenor, Łukasz Załęski – tenor
Sławomir Pietras – prowadzenie
Orkiestra Opery Śląskiej, dyrygent – Franck Chastrusse – Colombier
(sala widowiskowa) cena 50 zł

24.09.2021 godz. 18.00

Operowe arcydzieła**Giuseppe Verdi – Nabucco**

Nabucco – Stepan Drobit, Abigaile – Jolanta Wagner,
Fenena – Iwona Noszczyk,
Zachariasz – Aleksander Teliga, Ismael – Maciej Komandera,
Anna – Anna Wiśniewska-Schoppa,
Abdallo – Jarosław Bielecki,
Arcykaptan – Zbigniew Wunsch
Chór i orkiestra Opery Śląskiej, dyrygent: Franck Chastrusse – Colombier
(sala widowiskowa) cena 60 zł

25.09.2021 godz. 18.00

Gwiazdy europejskich scen. Recital mistrzowski**Rafał Siwek – bas**

Anna Marchwińska – fortepian
Piotr Nędzyński – prowadzenie
(sala widowiskowa) cena 30 zł

26.09.2021 godz. 18.00

Włoskie bel canto**Vincenzo Bellini – Norma (wersja koncertowa)**

Norma – Katarzyna Oleś-Blacha, Pollione – Tomasz Kuk,
Adalgisa – Monika Korybalska, Oroveso – Wołodimir Pańkiw,
Clotilde – Karin Wiktor-Kałużka, Flavio – Krzysztof Kozarek
Chór i orkiestra Opery Krakowskiej pod dykcją Tomasza Tokarczyka
(sala widowiskowa) cena 50 zł

27.09.2021 godz. 18.00

Festiwalowe premiery**Piotr Moss – Zmiany pogody**

Cykl pieśni na baryton i smyczki do tekstów Janusza Szubera
(światowe prawykonanie kompozycji)
Jarosław Bręk – baryton

Henryk Wieniawski – Koncert skrzypcowy d - moll op. 22

Jarosław Żołnierczyk – skrzypce

Antonin Dvořák – Kwartet skrzypcowy nr 12 F-Dur op. 96 „amerykański”

(arr. Agnieszka Duczmal)
Orkiestra Kameralna Polskiego Radia Amadeus pod dykcją Anny Duczmal - Mróz
(sala widowiskowa) cena 40 zł

28.09.2021 godz. 18.00

Słynne balety XIX wieku**Adolph Adam – Korsarz (Le Corsaire)**

Konrad, korsarz – Oleksij Potiomkin/ Jewhenij Swietlicia;
Bibanta – Oleh Petryk;
Medora; młoda Greczynka – Chrystyna Tracz/Albina Jakimenko/Karina Telwar;
Seyd, pasza – Pavlo Stalinski; Gulnare – Wiktoria Zwarych/
Olga Fabianska/Natalija Pelo;
Isaac Lanquedem, właściciel targu niewolników – Serhij Lolenko/Yura Gogoliew;
Eunuch – Borys Bas; Ahmed – Jura Kulczycki;
Dziewczyna Bibanta – Julia Jarmolenko/Natalia Bas Soliści, koryfeje i zespół baletowy Royal Lviv Ballet
(sala widowiskowa) cena 60 zł

29.09.2021 godz. 19.00

Arcydzieła muzyki wokalnoinstrumentalnej**Wolfgang Amadeusz Mozart****– Requiem d-moll KV 626****Ave Verum Corpus KV 618**

Małgorzata Działo – sopran,
Agata Piękosz-Pierszalik – mezzosopran,
Tomasz Dziwisz – tenor, Jakub Szmidt – bas
przygotowanie chóru: Jarosław Wolanin
Chór Filharmonii Śląskiej, Śląska Orkiestra Kameralna pod
dykcją Macieja Tomasiewicza
(Parafia Przemienienia Pańskiego) cena 40 zł

30.09.2020 godz. 18.00

Najsłynniejsze opery świata**Henry Purcell – Dydona i Eneasz (Dido and Aeneas)**

Wenus, Dydona – Olga Pasiecznik, Febus,
Eneasz – Michał Janicki, Wiosna,
Belina – Marta Boberska Pierwsza Nereida,
Pierwsza Wiedźma – Małgorzata Grzegorzewicz-Rodek,
Druga Nereida, Druga Wiedźma/Duch – Iwona Lubowicz,
Pierwsza Pasterka, Druga Dama – Agnieszka Kozłowska,
Druga Pasterka – Joanna Talarkiewicz,
On – Krzysztof Łazicki, Ona – Marta Schnura, Czarownica –
Dorota Lachowicz, Marynarz – Jakub A. Grabowski
Tancerze zespołu Varsavia Galante, Zespół Wokalny Polskiej
Opery Królewskiej, Cappella Regia Polona
Dyrygent, klawesyn – Krzysztof Garstka
(sala widowiskowa) cena 50 zł

Festiwalowi towarzyszą:**Wystawa Przedstawienia Polskiej Opery Królewskiej w plakacie****XXVIII Obóz Humanistyczno-Artystyczny****XXVIII i XXIX Ogólnopolski****Konkurs Kompozytorski im. Adama Didura**

Cena karnetu 270 zł (łącznie z projekcjami filmowymi),
cena wejściówki tylko dla młodzieży szkolnej i studentów
(do 25 lat) za okazaniem legitymacji – 80 zł
Sprzedaż biletów i karnetów od 1 września 2021
Kasa czynna w dni powszednie – 9.00 - 14.00; 15.00 - 18.00
soboty i niedziele – 15.00 - 18.00

Preludium: Festiwalowe kino artystyczne

20.09.2021

godz. 18.00 – Polański, Horowitz. Hometown
reż. M. Kudła/A. Kokoszka-Romer
godz. 20.00 – Salvador Dali.
W poszukiwaniu nieśmiertelności reż. D. Pujol

21.09.2021

godz. 18.00 – Amazing Grace. Aretha Franklin
reż. S. Pollack
godz. 20.00 – Van Gogh. U bram wieczności
reż. J. Schnabel

22.09.2021

godz. 18.00 – Nowy Orlean. Miasto muzyki
reż. M. Murphy
godz. 20.00 – The Car Man
reż. M. Bourne



Koncert Galowy. Wieczór Giacomo Pucciniego



Orkiestra Kameralna Polskiego Radia Amadeus



Operowe arcydzieła



Najsłynniejsze opery świata

Rozmowa z **Waldemarem Szybiakiem**, dyrektorem Sanockiego Domu Kultury

30 jubileuszowa edycja Festiwalu im. Adama Didura



Wraz z nadejściem kalendarzowej jesieni rozpocznie się jubileuszowa edycja cieszącego się sporym zainteresowaniem Festiwalu im. Adama Didura. Festiwal organizowany jest od 1989 roku. Tegoroczna edycja, bo już 30. to występy światowej sławy muzyków, najpiękniejsze opery, pokaz filmów artystycznych, obóz humanistyczno-artystyczny. W Sanoku odbędzie się również premiera prawykonania kompozycji cyklu pieśni „Zmiany pogody” do tekstów Janusza Szubera. O wszystkich wydarzeniach opowiada Waldemar Szybiak, dyrektor Sanockiego Domu Kultury.

W tym roku po raz XXX odbędzie się Festiwal im. Adama Didura. W ubiegłym roku zamiast festiwalu odbył się cykl muzyczny „Muzyka klasyczna w Sanockim Domu Kultury”. W ramach tego wydarzenia odbyły się trzy koncerty, zresztą bardzo udane. Na naszej scenie wystąpił m.in.: Konstanty Andrzej Kulka, jeden z najwybitniejszych europejskich skrzypków. W tym roku obchodzimy jubileuszowy XXX Festiwal im. Adama Didura. Choć organizacja w czasach pandemicznych takiego przedsięwzięcia jest bardzo karkołomna, to wierzymy, że uda nam się wszystko zrealizować, tak jak zaplanowaliśmy. Wszystko jest związane na ostatni guzik, czekamy tylko, aby móc zaprosić wszystkich sympatyków festiwalu w nasze skromne progi między 20 a 30 września. W tym roku podczas układania programu chciałem, aby w jubileuszowej edycji festiwalu znalazły się utwory z całego trzydziestolecia,

które publiczność bardzo polubiła. Festiwal rozpoczynamy od występu poświęconemu Giacomo Pucciniemu. W wieczorze tym usłyszymy najpiękniejsze arie z oper: Tosca, Madame Butterfly, Cyganeria, Turandot. Jedną z solistek będzie Gabriela Golaszewska, młoda, a zarazem niezwykle utalentowana sopranistka, Ruslana Koval – sopran, Anna Wiśniewska-Schoppa – sopran, Maciej Komandera – tenor, Łukasz Załęski – tenor.

W kolejnym dniu zaprezentujemy jedną z najsłynniejszych oper Giuseppe Verdiego „Nabucco”. W roli Zachariasza wystąpi Aleksander Teliga, który swoją międzynarodową karierę zaczynał właśnie 30 lat temu w Sanoku. Teraz wraca po wielu latach na naszą scenę. 25 września będziemy świadkami ważnego wydarzenia. Na scenie SDK wystąpi Rafał Siwek, jeden z najlepszych basów na świecie. Występuje na wszystkich

znanych scenach operowych świata i Europy, nawet wystąpił w Moskwie, gdzie kreował postać Borysa Godunowa. Będzie wykonywał głównie repertuar rosyjski. Jego występ to kontynuacja naszych tradycji, mowa o recitalach mistrzowskich, które odbywają się w SDK-u przez ostatnie 30 lat. 26 września w wersji koncertowej usłyszymy jedno z najpiękniejszych dzieł włoskiego bel canto Vincenzo Bellini „Norma”. W tytułowej roli, czyli Normy, wystąpi Katarzyna Oleś-Błacha, która wraz z Operą Krakowską zaprezentuje to dzieło. Z kolei 27 września odbędzie się niezwykle wydarzenie, nie tylko dla Sanoka, ale również dla całej Polski. Kompozytor Piotr Moss skomponował cykl pieśni „Zmiany pogody” na baryton i smyczki do tekstów Janusza Szubera. Premiera tego utworu odbędzie się właśnie podczas festiwalu. Chcieliśmy, aby koncert odbył się w ubiegłym roku, niestety ze względów pandemicznych nam się to nie udało. Koncert z pewnością upamiętni w sposób godny Janusza Szubera. Cieszymy się, że premiera odbędzie się w Sanoku, jego rodzinnym mieście. Podczas tego wieczoru usłyszymy także dwa znane utory: koncert smyczkowy Henryka Wieniawskiego d-moll op. 22 oraz kwartet Dworzaka zwany „amerykańskim”, które wyko-

na Orkiestra Kameralna Polskiego Radia „Amadeus” w aranżacjach Agnieszki Duczmal. We wtorek nastąpi zmiana klimatu, ponieważ ze Lwowa przyjeżdża do nas balet Royal Lviv Ballet, przedstawi klasyczne dzieło baletowe z XIX wieku „Korsarz” Adolpha Adama. W środę usłyszymy najbardziej znane arcydzieło muzyki wokalo-instrumentalnej Wolfganga Amadeusza Mozarta – Requiem d-moll KV 626 Ave Verum Corpus w wykonaniu Filharmonii Śląskiej. Koncert odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego 29 września. W ostatnim dniu prawdziwy rarytas dla koneserów, usłyszymy jedną z najsłynniejszych oper świata „Dydona i Eneasa” Henrego Purcella w wykonaniu Polskiej Opery Królewskiej. W roli Dydona wystąpi znakomita sopranistka Olga Pasiecznik.

Festiwal poprzedzi Preludium: Festiwalowe kino artystyczne. Zaprezentujemy sześć filmów, które nie będą dostępne dla szerszej publiczności, dlatego warto nas odwiedzić w tych dniach. Zobaczymy następujące tytuły: „Polański, Horowitz. Hometown”, „Salvador Dali. W poszukiwaniu nieśmiertelności”, „Amazing Grace. Aretha Franklin”, „Van Gogh. U bram wieczności”, „Nowy Orlean. Miasto muzyki”, „The Car Man”. Stałym punktem

Festiwalu jest obóz humanistyczno-artystyczny dla dzieci z klas 1-2 z sanockich szkół, który ma na celu przygotować młodych ludzi do odbioru sztuki. W ramach festiwalu odbył się XXIX konkurs kompozytorski. Zwycięzył Bartosz Witkowski, który skomponował utwór „Druben. Po tamtej stronie” na głos żeński i kwartet smyczkowy. Konkurs jest naszym „oczkiem w głowie”. Laureaci poszczególnych edycji są w tej chwili cenionymi kompozytorami, że wymienię tylko: Agatę Zubel, Pawła Łukaszewski, Wojciecha Widłaka, Dariusza Przybylskiego.

Krótko podsumowując – trzydziestolecie. Przez 30 lat przewinęło się przez festiwal mnóstwo znakomych solistów: m.in. Andrzej Hiolski, Bernard Ładysz, Stefania Toczyska, Aleksandra Kurzak, Andrzej Dobber, Tomasz Konieczny, Artur Ruciński. Wystawiliśmy około 50 tytułów operowych, około 30 tytułów operetkowych. Wysłuchaliśmy 250 koncertów muzyki instrumentalnej i wokalo-instrumentalnej. Festiwal cieszy się bardzo dużą popularnością, co potwierdza wielotysięczna publika. To dla nas wielki zaszczyt, że do Sanoka przyjeżdżają tak znakomici artyści, a festiwal jest niezwykle ceniony w środowisku artystycznym.

dcz



Wystawa w Galerii Biura Wystaw Artystycznych

Wojny domowe i inne strategie radzenia sobie ze stresem



3 września w BWA Galerii Sanockiej odbył się wernisaz prac Marii Piątek i Sabiny Twardowskiej „Wojny domowe i inne strategie radzenia sobie ze stresem”.

Ich wspólna wystawa jest debiutem, choć artystki z sobą często współpracują i realizowały razem wiele projektów, pracują na jednej uczelni i dopiero w Sanoku doczekały się wspólnej wystawy.

– Pochodzę z Sanoka i zawsze przyjeżdżam tu pełna radości i sentymentu. Mieszkalam tu od drugiego roku życia do końca liceum. Uwielbiam tu wracać i czuję się tutaj jak w domu – zwierzyła nam się Sabina. – W BWA już moje prace gościły, a teraz udało mi się znów tu wrócić, tym razem z pracami Marii, z którymi moje obrazy, uważam, świetnie korespondują.

– Bardzo chciałam mieć wystawę w sanockim BWA, od wielu osób słyszałam, że jest tu swoisty, wspaniały klimat. Wnętrze galerii jest niespotykane i kolor ścian niesamowicie „wydobywa” obrazy. Obie jesteśmy dosyć energetyczne i agresywne, czerpiemy z tematów politycznych, feministycznych i współczesnej kultury audiowizualnej. Dużo czerpiemy również z popkultury. Mamy wiele wspólnych wątków i cały czas ze sobą artystycznie rozmawiamy. Cieszę się z debiutu – wspólnej wystawy – dodała Maria.

„Prace Marii Piątek i Sabiny Twardowskiej to z jednej strony swego ro-

dzaju dziennik rejestrujący wszystko, co wokół artystek dzieje się w obszarze ich prywatnego terytorium (pojętego dość szeroko), a z drugiej zaś ustawiczna, kompulsywna wręcz autoterapia stanowiąca odtrutkę na tę samą przetrwaną wciąż na nowo rzeczywistość. Powstające ciągi obrazów niepozabawione są ironicznego komentarza, często zamieszczonego w obrębie pracy w postaci tekstów quasi reklamowych, a w istocie słodko gorzkich refleksji obu artystek.

W obu przypadkach prace poza narracyjnością przekazu oferują widzom niezwykłą feerię barw i form, powodując, że odbiorca ma szansę w niemal bezpośredni sposób zetknąć się z żywiołową malarską energią. Kolor to, obok układających się w swoistą opowieść cytatów z rzeczywistości, najmocniej działający element prezentowanych obrazów.

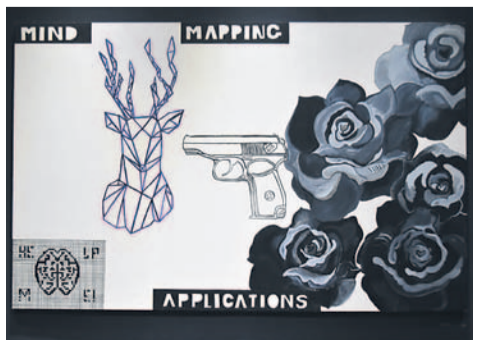
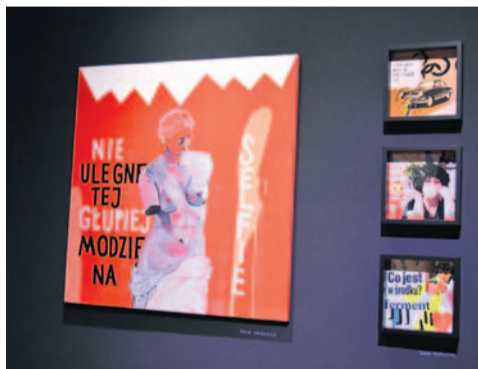
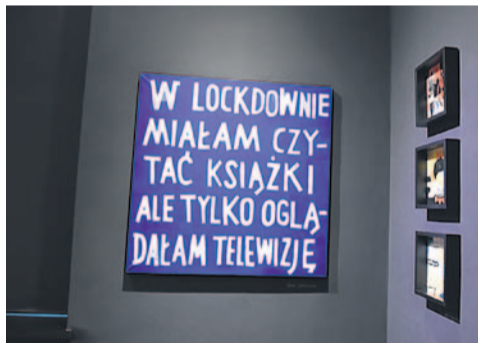
Wojny ze światem rozgrywane w zaciszu domowym materializując się w formie obrazu, stają się jedyną właściwą dla artystek strategią radzenia sobie z tego świata niedoskonałością i jednocześnie formą jego apoteozy – mimo wszystko” /Maria Piątek/

Wystawa trwa do 1 października 2021 r.

ew

Maria Piątek to malarka sięgająca w obrazach po znaki kultury masowej, które w swej praktyce malarskiej traktuje jako element pozwalający opisać mapę stanu własnej świadomości. Absolwentka ASP w Warszawie, doktorat w 2012 roku obroniła w Instytucie Sztuk Pięknych UJK w Kielcach, stopień doktora habilitowanego uzyskała w 2020 na Wydziale Sztuki UP w Krakowie. Obecnie pracuje na kierunku Grafika Społecznej Akademii Nauk w Warszawie, gdzie prowadzi pracownię malarstwa i rysunku, a także jest dziekanem Wydziału Nauk Humanistycznych.

Sabina Twardowska to malarka, graficzka, ilustratorka w swych pracach inspirująca się szeroko rozumianą pop kulturą, wobec zjawisk której często dystansuje się w ironiczny i niepozabawiony humoru sposób. Absolwentka ASP w Warszawie, doktorat w 2018 roku obroniła w Instytucie Sztuk Pięknych UJK w Kielcach. Obecnie pracuje na kierunku Grafika Społecznej Akademii Nauk w Warszawie, gdzie prowadzi dyplomującą pracownię ilustracji. Sabina pochodzi z Sanoka.



Z kalendarium podkarpackiej historii

10 – 16 września

Urodzili się

11.09.1897 urodził się w Zagórzcu Starym Czesław Strzelecki (wł. Czesław Kruger), aktor i reżyser teatralny. Na scenie występował od 1920, m. in. w Krakowie, Lublinie, Poznaniu, Bydgoszczy, Lwowie, Warszawie, Katowicach, Łucku i Toruniu.

Zmarli

11.09.1911 w miejscowości Jákfalva na Węgrzech zmarł Kazimierz Lipiński. Po śmierci ojca Walentego właściciel Fabryki Wagonów i Maszyn w Sanoku, do 1900 roku udziałowiec i dyrektor Pierwszego Galicyjskiego Towarzystwa Akcyjnego Budowy Wagonów i Maszyn.

Wydarzyło się

10.09.1939 w Bykowcach doszło do potyczki wojsk niemieckich z wycofującym się plutonem karabinów maszynowych 6 Pułku Strzelców Podhalańskich. Zginęło 6 polskich żołnierzy. Dowódca pododdziału podporucznik Marian Zaremba został rozstrzelany po wzięciu do niewoli. Jest to najbardziej znany epizod kampanii wrześniowej na ziemi sanockiej.

10.09.1939 Niemcy dokonali krwawej pacyfikacji Beska, zabijając 22 osoby i paląc 40 gospodarstw.

10.09.1944 hitlerowcy opuszczają Tyrawę Wołoską i Zagórz.

11.09.1939 przy stacji kolejowej Rychcice-Chatki (obecnie na Ukrainie) został zbombardowany przez niemieckie samoloty transport ewakuacyjny Sanockiej Fabryki Wagonów. Zginęli wówczas pracownicy fabryki Julian Gorgoń oraz stolarz o nazwisku Dutkiewicz.

11.09.2012 doszło do tragedii w domu wójta gminy Sanok Mariusza Szmyda. Samorządowiec morduje żonę, a następnie z nielegalnie posiadanej broni strzela sobie w głowę. Umiera 10 maja 2013 roku nie odzyskawszy przytomności w sanockim szpitalu.

12.09.1933 na frontowej ścianie zachodniej wieży kościoła p.w. Przemienienia Pańskiego w Sanoku zamontowano pamiątkową tablicę z popiersiem króla Jana III Sobieskiego w 250 rocznicę zwycięstwa pod Wiedniem.

13.09.1966 wodowanie statku morskiego MS Sanok. Drobnicowiec zbudowany został w stoczni Aalberg w Danii i pływał pod banderą Polskich Linii Oceanicznych do 1987 roku. Kilka miesięcy po wypłynięciu statku w pierwszy rejs na ówczesnym placu Wolności w Sanoku z inicjatywy Marii Stykosz postawiono pomnik-kotwicę upamiętniający wodowanie.

13.09.2006 pożar pochodzący z początku XIX wieku cerkwi prawosławnej pod wezwaniem Opieki Matki Bożej w Komańczy. Świątynia spłonęła z wyposażeniem, strażakom udało się uratować jedynie zabytkową dzwonicę. W 2010 roku konsekrowano nową, odbudowaną cerkiew.

14.09.1942 deportacja Żydów z getta w Sanoku. W ramach akcji około 1500 osób wywieziono do obozu w Zasławiu, gdzie część zamordowano na miejscu, a resztę przetransportowano do obozu zagłady w Belżcu. Z żydowskiej społeczności stanowiącej 40 proc. populacji Sanoka przed wojną przetrwało około 500, głównie tych zmuszonych wcześniej do przejścia do radzieckiej strefy okupacyjnej.

15.09.1962 przy wejściu do parku miejskiego im. Adama Mickiewicza w Sanoku odsłonięto pomnik Tadeusza Kościuszki. Zaprojektowali go cztery lata wcześniej Józef Marek i Józef Wajda. Był to drugi pomnik naczelnika powstania 1794 roku w mieście. Pierwszy (autorstwa Juliana Markowskiego, Wilhelma Szomka i Władysława Beksińskiego) został postawiony w 1902 roku na placu św. Jana i zniszczony w kwietniu 1941 przez Niemców.

16.09.1944 wojska radzieckie (siłami 67 Korpusu 38 Armii I Frontu Ukraińskiego) wypierają Niemców z Beska. Jest to część tzw. operacji preszowsko-dukielskiej, jednej z najkrwawszych kampanii II wojny światowej. W wyniku walk zniszczona została część zabudowań m.in. budynki szkoły i siostr Felicjanek.

sj

Autor: jest wydawcą i redaktorem naczelnym czasopisma „Podkarpacka Historia” oraz portalu www.podkarpackahistoria.pl.

Kontakt: redakcja@podkarpackahistoria.pl

Szymona Jakubowskiego gawędy o przeszłości

Zanim zaczął się Holokaust...

Większa część dzisiejszego Podkarpacia została zajęta przez wojska niemieckie w pierwszej połowie września 1939 roku. W ślad za postępującymi jednostkami frontowymi poruszały się oddziały Einsatzgruppen dokonujące doraźnych egzekucji i mordów na ludności podbitych terenów. Doszło do pierwszych zbrodni na ludności polskiej i żydowskiej. W przypadku Polaków wyznania mojżeszowego nikt jeszcze nie przewidywał, że to dopiero ponura zapowiedź, co czeka ich dwa i pół roku później, gdy Niemcy wdrożyli plan „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”.

W 1938 roku według danych z ostatniego przedwojennego spisu w samym Sanoku mieszkało 4773 Żydów. Żydowscy mieszkańcy mieli w mieście sześć domów modlitwy, w tym dwie murowane synagogi. Przy większej z nich planowano utworzenie szkoły rabinackiej, prace zostały jednak przerwane z powodu wojny.

Pierwsze represje

Liczba Żydów zamieszkujących w Sanoku i okolicy gwałtownie wzrosła jesienią 1939 roku. Napłynęło tu wiele osób wcześniej uciekających przed represjami z Niemiec i Austrii później zaś z wcielenych do Rzeszy zachodnich terenów II Rzeczypospolitej. Szacuje się, że w tym okresie w samym Sanoku znajdowało się ok. 5400 Żydów, zaś w całym powiecie ok. 22 tysięcy.

Sanok, który znalazł się w zasięgu hitlerowskiej okupacji na początku drugiej dekady września 1939 roku, od początku był widownią represji wymierzonych w żydowską ludność. W nocy z 16 na 17 września hitlerowscy żołdacy spalili trzy synagogi w centrum miasta. Zniszczeniu uległy wyposażenie synagog, drukarnie, biblioteki, wypożyczalnia książek i księgozbiory.

26 września tymczasowa administracja niemiecka nakazała 150 rodzinom żydowskim przeniesienie się za San, na tereny, które zgodnie z treścią układu Ribentrop-Mołotow zostały zajęte przez wojska radzieckie. W tej pierwszej fazie wyrzucono z miasta i okolic prawdopodobnie około tysiąca osób. Ich majątek, zwłaszcza sklepy

i warsztaty, przekazywano volksdeutschom i ukraińskim kolaborantom, od pierwszych chwil okupacji rabowano żydowskie domy. Tak później opisywał te wydarzenia ich świadek Tomasz Tomasik: „Rano wyruszył tragiczny pochód z dziećmi, starcami, tobołami i innymi bambetłami przez Błonie na San. Tam znajdowała się łódź, którą przejeżdżali na drugi brzeg. Za Sanem też nie czekało ich nic dobrego. Stali się z dnia na dzień ludźmi bezdomnymi i bez żadnych środków do życia. Były wypadki, że Żydzi nie chcieli opuszczać swych domów. Czekali w nich na swoją śmierć, dotyczyło się to przeważnie ludzi starszych, chorych i zniedołężniałych... W połowie listopada 1939 r. przewożono i przepędzano do Sanoka Żydów z różnych miejscowości, a więc z Krakowa, Bochni, Tarnowa, Krosna i Rymanowa; też z przeznaczeniem przepędzenia ich za San. Ludzie ci są krańcowo wyczerpani z zimna i głodu. W takim stanie oczekują na rozkaz, kiedy będą mogli przekroczyć rzekę. Jeżeli granicę przekraczają legalnie, idą przez most, jeżeli uciekają nielegalnie (za okupem), to muszą iść w pław przez lodowatą wodę sięgającą do pasa i wyżej, ale każdy chce ratować życie, mimo trudów i niebezpieczeństw. Polacy współczują Żydom, ale nic im pomóc nie mogą, bo za samo zbliżenie się do nich grozi kara śmierci”.

Już 27 października 1939 roku hitlerowcy dokonali pierwszej egzekucji na terenie cmentarza żydowskiego przy ul. Kiczury. Przez cały czas ich rządów zamordowano tu 600-700 osób. Niemal z każdym tygodniem i miesiącem ukazywały



Grupa religijnych Żydów w Sanoku w okresie międzywojennym

się kolejne zarządzenia władz okupacyjnych godzące w Żydów, ich własność i prawo przemieszczania się. Zmuszano ich do niewolniczej pracy m.in. w Trepczy i później Zaslawiu.

Zbrodnie

Wkraczające na teren dzisiejszego Podkarpacia wojska niemieckie wielokrotnie, szczególnie okrutnie odnosiły się do licznej tu ludności żydowskiej. Najtragiczniejsze wydarzenia miały miejsce w Mielcu, Dynowie i Przemyślu, gdzie spalone zostały miejscowe synagogi i bestialsko wymordowano setki osób wyznania mojżeszowego (przedwojenne polskie statystyki nie uwzględniały narodowości, jedynie religię i używany język).

Dynów został zajęty przez Wehrmacht 13 września. W ślad za jednostkami frontowymi do miasteczka dotarło Einsatzkommando 1/1 – formacja zajmująca się pacyfikacją zajętych terenów i doraźnymi egzekucjami. Do kulminacji zbrodni doszło najprawdopodobniej 15 września (rzadziej podawana jest data 18 września). Zaczęło się prawdziwe polowanie na Żydów, których wyciągano z domów i spędzano na teren podwórza szkolnego. Po pewnym czasie zatrzymanych partiami ładowano na ciężarówki i wywożono do lasu Żurawiec lub na tzw. Plebańskie Pole. Tam rozstrzeliwano ich seriami z broni maszynowej.

Tylko pierwszej nocy ofiarą niemieckich zbrodniarzy padło około 200 osób. Masakra kontynuowana była następnego dnia. SS-mani zdemolowali wnętrze miejscowej synagogi, podpalając

ją. Od ognia zajęły się dwa sąsiednie domy modlitwy. Według niektórych relacji do płonącego budynku wrzucano żywcem ofiary. Spłonąć miało od kilku do nawet 200 Żydów. Szacunki co do liczby zamordowanych w tych dniach są rozbieżne, mówi się nawet o 600 zabitych, zarówno mieszkańców Dynowa, jak uciekinierach z innych miejscowości, przez które przetaczała się linia frontu. 28 września nastąpił ostatni akt dynowskiej tragedii. Ocalałym Żydom nakazano w ciągu 15 minut, pod groźbą śmierci, stawić się na Rynku. Stąd przez San, w pław, przegnano ich na wschodni brzeg Sanu, gdzie stacjonowali już żołnierze sowieccy. Co najmniej kilka osób w czasie przeprawy utonęło w nurtach rzeki.

Niemal w tym samym czasie co w Dynowie, Niemcy dopuścili się podobnej zbrodni w Mielcu. Po zajęciu miasta 13 września 1939 r. hitlerowcy zamknęli w miejscowej synagodze kilkadziesiąt osób, które spalili tam żywcem. Zajmujący się tematem eksterminacji mieleckich Żydów Stanisław Wanatowicz pisał w swych opracowaniach: „(...) do Mielca wkroczyły jednostki 8. Dywizji Piechoty niemieckiej Armii Południe dowodzonej przez feldmarszałka Mannsteina. W Erew Rosz Haszana – wigilię żydowskiego Nowego Roku 5749 – wielu pobożnych Żydów modliło się w synagodze, inni brali rytualną kąpiel, jeszcze inni oczekiwali z drobiem w kolejce do rzeźaka. Niemcy przepędzili z bóżnicy do rzeźni 50-70 Żydów. Zaryglowano okna i drzwi i strzelano do uwięzionych. Następnie bóżnicę, dwa domy modli-

twy oraz rzeźnię obłano benzyną i podpalono”.

15 września wojska niemieckie zajęły Przemyśl. Następnego dnia rozpoczęła się trzydniowa masakra. Funkcjonariusze Einsatzgruppen przeprowadzili w zdobytym mieście szereg ulicznych łapanek i aresztowań, głównie mężczyzn. Pieszono lub samochodami ciężarowymi zatrzymani transportowani byli na przedmieścia Przemyśla i okolicznych wiosek, gdzie często po zmuszeniu do wykopania grobów, mordowano z broni maszynowej. Miejsca kaźni zlokalizowane były m.in. na Zasaniu, na nowym cmentarzu żydowskim, w Lipowicy, Medyce, Kruheli i Pikulicach. Według różnych opracowań w masakrach przemyskich zginęło od 500 do nawet 1000 Żydów. Po wojnie zidentyfikowano zaledwie około stu ofiar.

„Ostateczne rozwiązanie”

Niektórzy ludzili się, że pierwsze represje i zbrodnie są tylko efektem gwałtowności działań frontowych lub pojedynczymi aktami terroru, które przeminą wraz z ugruntowaniem się władzy okupacyjnej. Nic bardziej mylnego. W kolejnych miesiącach nadal trwały, narastające z czasem, egzekucje, masowe aresztowania, mordy. Dla ludności żydowskiej najgorsze miało przyjść z początkiem 1942 roku, gdy na konferencji w podberlińskim Wansee hitlerowscy dygnitarze zdecydowali o „ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej”. W kolejnych miejscowościach rozpoczęły się likwidacje getta, doraźne egzekucje i wysyłki do obozów zagłady.



Obóz w Zaslawiu



Ulica Łazienna – część dawnej dzielnicy żydowskiej w Sanoku



Rynek w Sanoku 1930 r.

OGŁOSZENIA

LOKALE/
NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- Działkę w Sosenkach, tel. 723 283 343
- Dom 110 m², w centrum Sanoka lub zamienię na mieszkanie w bloku do 45 m², tel. 508 577 210
- Las 0,35 ha, w miejscowości Mokre, e-mail: szere-777@msn.com

Kupię

- Działkę przy rzece Osława, tel. 602 476 137

PRACA

Poszukuję pracy

- Podejmę się całodobowej opieki nad osobą starszą na terenie Sanoka, tel. 720 703 745

AUTO-MOTO

Kupi

- Auta za gotówkę, tel. 602 476 137

RÓŻNE

Sprzedam

- Bardzo tanio: deski jesionowe, grubość 7 cm; betoniarkę 250 l; trójkołowiec WSK, tel. 609 386 329

Usługi

- Moskitiery, rolety, nawiewniki okienne, tel. 600 297 210

Korepetycje

- Matematyka – szkoła podstawowa i średnia, tel. 516 032 448
- Chemia, tel. 665 854 866

DYŻURY
W RADZIE MIASTA

16 września 2021 r.
(czwartek) pokój nr 67
dyżur pełni radny

Piotr Kot

w godz. 17.00–18.00

Burmistrz Miasta i Gminy Zagórz

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Zagórz przy ul. 3 Maja 2 wywieszono na okres 21 dni tj. od dnia 10 września 2021 r. do dnia 1 października 2021 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym położonej w miejscowości: Zagórz obręb ewid. Zagórz oznaczonej nr działki 3182/10.

Informacja o wywieszeniu tego wykazu umieszczona jest również na stronie internetowej urzędu: <http://umig-zagorz.ires.pl/17927,17935,18040,29583/29583/>

Szczegółowe informacje na temat w/w nieruchomości można uzyskać w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy, pok. nr 40. tel. 13 46 220 62

INFORMACJA

Zgodnie z (art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r., poz. 1990 z późn. zm.) informuję, iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres 21 dni, tj. od 6 września 2021 r. do 27 września 2021 r., wywieszony zostanie wykaz nieruchomości: stanowiący własność Skarbu Państwa, przeznaczony do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym, na rzecz dotychczasowego dzierżawcy, nieruchomości oznaczonych w ewidencji gruntów jako działka nr 7/42, ujawnionych w KW KS15/00055156/8 z obrębem 27 w miejscowości Stróże Wielkie gm. Sanok.

Wykaz ten został także zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miasta Siedlce i na stronie Wojewody Podkarpackiego w Biuletynie Informacji Publicznej.

Prezydent Miasta Andrzej Sitnik

Zagórz, dnia 10 września 2021 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY ZAGÓRZ o przystąpieniu do sporządzenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Zagórz oraz przeprowadzeniu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 11 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r., poz. 741 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Zagórz Uchwały Nr XXIX/209/2021 z dnia 18 marca 2021 r. o przystąpieniu do sporządzenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Zagórz, zwanego dalej „Studium”. Granica opracowania Studium obejmuje jednostkę administracyjną Gminy Zagórz.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1, art. 46 pkt. 1, art. 51 ust. 1 oraz 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 247 ze zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji Studium, obejmującej w szczególności sporządzenie prognozy oddziaływania na środowisko.

Dokumentacja sprawy znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej i Urzędzie Miasta i Gminy Zagórz: ul. 3 Maja 2, 38-540 Zagórz i można się z nią zapoznać w godzinach pracy Urzędu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do sporządzanego Studium oraz w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie do dnia 5 października 2021 r. Wnioski należy składać na piśmie: osobiście w Urzędzie Miasta i Gminy Zagórz, w tym ustnie do protokołu, pocztą na adres ul. 3 Maja 2, 38-540 Zagórz, lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (Dz. U. 2020 r., poz. 1173 ze zm.), na adres: urząd@zagorz.pl. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy Zagórz.

Klauzula informacyjna:

1. Administratorem danych osobowych jest Gmina Zagórz, ul. 3 Maja 2 38-540 Zagórz.
2. W sprawach ochrony danych osobowych można kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych – email: iod@zagorz.pl lub pisemnie na adres urzędu.
3. Dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji zadań publicznych określonych przepisami prawa tj. sporządzenia zmian Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego i będą udostępniane podmiotowi odpowiedzialnemu za wykonanie ww. zadania publicznego.
4. Dane osobowe przechowywane będą do czasu realizacji obowiązku wynikającego z przepisów prawa ustawowego lub prawa miejscowego lub do czasu realizacji określonego zadania/projektu.
5. Klient posiada prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo do przenoszenia danych, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem.
6. Klient ma prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego obecnie do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych gdy uzna, że przetwarzanie danych osobowych dotyczących Klienta narusza przepisy ochronnych danych osobowych.
7. Podawanie danych osobowych w zakresie wymaganym obowiązującymi przepisami prawa jest obowiązkowe. W pozostałych przypadkach podawanie danych osobowych ma charakter dobrowolny.
8. Dane osobowe nie będą profilowane.
9. Administrator nie ma zamiaru przekazywać danych osobowych do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.

Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku

XI Bartnik Ziemi Sanockiej



W tym roku Bartnik Ziemi Sanockiej to dwa energetyczne koncerty, które zapewnią nam zespoły Megitza oraz Duet Gajda, a także występ zespołu Graboszczanie w przedstawieniu „Nasza Krasula”.

Nie zabraknie wszystkiego, z czego impreza jest Państwu dobrze znana, m.in.: stoisk z miodami i rękodzielniczkami, pysznych ciast i przekąsek przygotowywanych przez koła gospodyń wiejskich. Dla dzieci animacje przeprowadzą instruktorzy Młodzieżowego Domu Kultury, w tym grę terenową z nagrodami dla każdego uczestnika, który ją ukończy oraz dostępne będą darmowe: zjeżdżalnie i skoko-zabawy.

Chętni będą mieli możliwość zaszczepienia się przeciwko COVID-19. Możliwość szczepienia preparatami: Johnson i Pfizer. W tym również dzieci za zgodą rodziców.

To wszystko czeka na nas 12 września w Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku – Skansen. Start godz. 13.00. (Szczegóły na plakacie).(mn)

XI Bartnik Ziemi Sanockiej

wstęp wolny

12 września 2021 r.

Amfiteatr Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku
od godz. 13 do 19

Miody kwiatowe i spadziowe
pszczelarzy Ziemi Sanockiej

Potrawy regionalne przygotowane przez:

KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH

godz.14:30- Inscenizacja „Nasza Krasula”
Zespół Graboszczanie

Koncerty:

godz.16:00- Zespół MEGITZA

godz.18:00- DUET GAJDA

godz. 13-17- Gry, zabawy, darmowe zjeżdżalnie i trampoliny
dla dzieci

Możliwość zaszczepienia
przeciw COVID-19

WYSTAWA WIEŃCÓW DOŻYNKOWYCH

IMPREZY

PARTNERSKIE

PARTNER

ORGANIZATOR



12 września 2021 r. godz.13-17

Możliwość zaszczepienia
przeciw COVID-19 podczas

XI BARTNIKA ZIEMI SANOCKIEJ

Punkt szczepień
w kontenerze
przy wejściu do
Amfiteatru Muzeum
Budownictwa
Ludowego
w Sanoku



Ostatni sparing STS-u

Słowacki ekstrakligowiec znów górą

HC 21 PRESZÓW – CIARKO STS SANOK 5:2 (1:1, 2:1, 2:0)

Bramki: Charbonneau 2 (16, 37), Klíma 2 (33, 50), Jendroľ (58) – Olearczyk (17), Tamminen (34).
Ciarko STS: Spěšný (Świdzki) – Jekunen, Piippo; Henttonen, Hämäläinen, Bukowski – Marva, Pavúk; Sawicki, Tamminen, Hiltunen – Olearczyk, Rapala; Strzyżowski, Wilusz, Biały – Biłas, Florczak; Łyko, Mocarski, Ginda.



Po porażce na własnym lodzie drużyna STS-u uległa Słowakom również w spotkaniu wyjazdowym

Nieudany rewanż za porażkę w „Arenie”, choć jeszcze w 50. min wynik był na styku. Końcówka meczu należała jednak do Słowaków, którzy większość goli strzelali w przewagach liczebnych.

Na pierwsze dwa trafienia rywali nasza drużyna odpowiadała szybko, bo Kamil Olearczyk wyrównał po minucie, a Sami Tamminen po niespełna dwóch. Niestety, na trzecią bramkę Preszowa riposty już nie mieliśmy... Rezultat 3-2 utrzymywał się niemal do połowy ostatniej tercji, więc wszystko było jeszcze możliwe, ale w końcówce gospodarze przypieczętowali zwycięstwo kolejnymi dwoma golami. Warto dodać, że aż 4 z 5 bramek słowacki ekstrakligowiec zdobył z przewagą przynajmniej jednego zawodnika, więc nad tym elementem nasi hokeiści muszą mocniej popracować.

I Liga

Udana inauguracja

NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – SMS PZHL KATOWICE 5:2 (0:1, 2:0, 3:1)

Bramki: Florczak 2 (32, 46), Dulęba 2 (42, 60), Łańko (37) – Tumidalski (5), Maćkowski (50).

Niedźwiadki: Wiszyński – Świdzki, Ginda, Litwin, Radwański, Florczak, Bar, Dulęba, Pisula, Sienkiewicz, Rocki, Starościk, Łańko, Mazur, Burczyk, Wróbel, Orzechowski, Górniak, Klimczak, Niemczyk, Koczera.

Inauguracja z kompletem punktów, choć początek meczu zwiastował problemy. Pierwsi trafili bowiem rywale, prowadzenie utrzymując jeszcze w połowie meczu. Potem jednak Niedźwiadki na dobre rozwiązały worek z bramkami.



W pierwszym meczu Niedźwiadki pewnie pokonały Katowice

Katowice szybko zdobyły gola, a wynik 0-1 utrzymywał się aż do 32. min. Na szczęście potem nasza drużyna, prowadzona w ten weekend przez Tomasza Wolanina, na dobre rozpoczęła strzelanie. W 32. min do wyrównania doprowadził Bartosz Florczak, a chwilę później objęliśmy

prowadzenie za sprawą Oliwiera Łańki. W ostatniej tercji Niedźwiadki dołożyły kolejne trzy gole – dwa razy trafił Marcin Dulęba, a w międzyczasie dublet skompletował także Florczak. Przyjezdnych stać było tylko na nieznaczne zmniejszenie rozmiarów porażki.

Polska Hokej Liga

Czas na poważną grę!

Nowy sezon rusza już dzisiaj, a hokeiści Ciarko STS Sanok jak poprzednio rozpoczną go dwoma meczami u siebie, podejmując GKS-y z Tych i Katowic.

Oczekiwana kibiców z pewnością są większe niż przed rokiem, gdy nasz zespół wrócił do krajowej elity po kilku-

letniej przerwie. Tym bardziej, że drużyna została solidnie wzmocniona, nie tylko zresztą kolejnym zacięciem

Finów. Jest bowiem hitowy transfer „last minute”, bo do macierzystego klubu wraca Radosław Sawicki (na zdjęciu obok), czyli wielokrotny strzelców poprzedniego sezonu PHL, jeszcze w barwach JKH GKS Jastrzębie. Wierzymy, że z takim składem STS powalczy tym razem o coś więcej, niż tylko sam awans do fazy play-off. Będzie się działo!



TERMINARZ GIER DRUŻYNY CIARKO STS SANOK W SEZONIE ZASADNICZYM POLSKIEJ HOKEJ LIGI

Runda 1

10.09. CIARKO STS SANOK – GKS TYCHY
 12.09. CIARKO STS SANOK – GKS KATOWICE
 16.09. ENERGA TORUŃ – CIARKO STS SANOK
 19.09. CIARKO STS SANOK – UNIA OŚWIĘCIM
 21.09. PODHALE NOWY TARG – CIARKO STS SANOK
 26.09. CIARKO STS SANOK – ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC
 01.10. JKH GKS JASTRZĘBIE – CIARKO STS SANOK
 03.10. CIARKO STS SANOK – CRACOVIA KRAKÓW

Runda 2

08.10. GKS TYCHY – CIARKO STS SANOK
 10.10. GKS KATOWICE – CIARKO STS SANOK
 15.10. CIARKO STS SANOK – ENERGA TORUŃ
 17.10. UNIA OŚWIĘCIM – CIARKO STS SANOK
 21.10. CIARKO STS SANOK – PODHALE NOWY TARG
 26.10. ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC – CIARKO STS SANOK
 29.10. CIARKO STS SANOK – JKH GKS JASTRZĘBIE
 31.10. CRACOVIA KRAKÓW – CIARKO STS SANOK

Runda 3

05.11. CIARKO STS SANOK – GKS TYCHY
 07.11. CIARKO STS SANOK – GKS KATOWICE
 19.11. ENERGA TORUŃ – CIARKO STS SANOK
 21.11. CIARKO STS SANOK – UNIA OŚWIĘCIM
 23.11. PODHALE NOWY TARG – CIARKO STS SANOK
 28.11. CIARKO STS SANOK – ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC
 02.12. JKH GKS JASTRZĘBIE – CIARKO STS SANOK
 05.12. CIARKO STS SANOK – CRACOVIA KRAKÓW

Runda 4

07.12. GKS TYCHY – CIARKO STS SANOK
 10.12. GKS KATOWICE – CIARKO STS SANOK
 12.12. CIARKO STS SANOK – ENERGA TORUŃ
 22.12. UNIA OŚWIĘCIM – CIARKO STS SANOK
 04.01. CIARKO STS SANOK – PODHALE NOWY TARG
 09.01. ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC – CIARKO STS SANOK
 14.01. CIARKO STS SANOK – JKH GKS JASTRZĘBIE
 16.01. CRACOVIA KRAKÓW – CIARKO STS SANOK

Wizyta prezesa PZHL

Turniej EIHC w „Arenie”?



Prezes Minkina (pierwszy z prawej) znów pojawił się w Sanoku

Ponownie gościł u nas Miroslaw Minkina, prezes Polskiego Związku Hokeja na Lodzie. Głównym celem jego wizyty były plany organizacji turnieju Euro Ice Hockey Challenge, który w lutym miałby zostać rozegrany w „Arenie”.

– Chcielibyśmy, by zawody nosiły nazwę Carpatian Hockey Cup. Myślimy o zaproszeniu drużyn z regionu karpackiego. Jest kilka możliwości – Węgry, Ukraina, Rumunia czy Słowenia. Sprawa jest otwarta i będziemy jeszcze o tym dyskutować. W Sanoku dawno nie było meczów reprezentacji, dlatego chcemy zorganizować dla kibiców turniej na Podkarpaciu – wyjaśnił Minkina.

W spotkaniu z prezesem PZHL uczestniczyli: burmistrz Tomasz Matuszewski, prezes STS-u Michał Radwański i dyrektor sportowy związku Tomasz Demkowicz.

– Wstępnie ustaliliśmy, że turniej odbędzie się w lutym. Chcemy, by tradycje turniejów pucharowych i organizacji zgrupowań kadry narodowej wróciły do Sanoka – powiedział burmistrz Matuszewski.

Złoty gol Biłasa

NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC 3:2 d. (0:0, 0:1, 2:1, d. 1:0)

Bramki: Rocki (45), Starościk (50), Biłas (65) – Piotrowski (26), Stojek (58).

Niedźwiadki: Buczek, Wiszyński – Łyko, Ginda, Litwin, Biłas, Bar, Dulęba, Pisula, Sienkiewicz, Rocki, Starościk, Radwański, Mazur, Burczyk, Wróbel, Orzechowski, Łańko, Górniak, Klimczak, Niemczyk, Koczera.

Trudniejszy mecz niż w sobotę, a jego losy rozstrzygnęły się dopiero w ostatniej minucie dogrywki, gdy zwycięskiego gola strzelił Karol Biłas.



Mecz z Sosnowcem nasz zespół rozstrzygnął dopiero po dogrywce

Pierwsza tercja nie przyniosła bramek, w drugiej trafili tylko rywale, za to ostatnie 20 min wynagrodziło wcześniejszy brak emocji. Niedźwiadki przejęły prowadzenie po golach Kacpra Rockiego

i Michała Starościka, ale w 58. min Zagłębie doprowadziło do remisu. Decydujący cios zadały jednak Niedźwiadki, bo 45 sekund przed końcem dogrywki zwycięską bramkę zdobył Biłas.

Kolumnę opracował: **BARTOSZ BŁĄŻEWICZ**

PIŁKA NOŻNA

IV Liga Podkarpacka

Rozstrzelani przez snajpera

SOKÓŁ KOLBUSZOWA – GEO-EKO EKOBALL STAL SANOK 4:0 (2:0)

Bramki: Szymański 4 (10, 33, 54, 72).

Ekoball Stal: Krzanowski – Ząbkiewicz, Władyka, Słapiński (46 Gąsior), S. Słysz – Kalemba, Szomko, K. Słysz, Pielech (80 Gawlewicz), Tabisz – Adamiak.

Szukająco wysoka porażka, choć już przed meczem wiedzieliśmy, że ze względu na problemy kadrowe nawet o punkt będzie bardzo ciężko. Stalowców w pojedynkę rozstrzelał Krzysztof Szymański, były zawodnik m.in. Stali Rzeszów.

Do wyjątkowo wąskiej w tym sezonie kadry Ekoballu doszły absencje Piotra Lorenca, Damiana Niemczyka i Sebastiana Sobolaka, więc do Kolbuszowej nasza drużyna jechała jak na przysłowiowe ścięcie. Dość powiedzieć, że w pierwszym składzie wyszło aż czterech młodzieżowców, a na ławce mieliśmy niemal

samą „juniorę”. Gospodarze szybko wyczuli słabość rywalów, od początku narzucając własne warunki gry. W ataku Sokoła rządził i dzielił Szymański, ostatecznie kończąc mecz z podwójnym dubletem – po dwie bramki w obu połowach. Zresztą zwycięstwo miejscowych mogło być znacznie wyższe, bo sytu-



Stalowcy przegrali trzeci mecz z rzędu. Trzeba odwrócić złą passę

acji mieli dużo więcej. Goście właściwie tylko trzy razy zagrozili ich bramce – strzały Kamila Adamiaka, Jakuba Szomki i Krystiana Kalemba.

Kolejne mecze Ekoball Stal zagra u siebie – w niedzielę z Orłem Przeworsk (przełożony z soboty) i w środę z Legionem Pilzno. Początek obu spotkań o godz. 17.

Klasa Okręgowa

Wicelider pokonany bez straty bramki

WIKI SANOK – ZAMCZYSKO MRUKOWA 2:0 (2:0)

Bramki: Rudy (9), Kozlov (12).

Wiki: Jucha – Jaremczuk (70 Sokolowski), Sabat, Pielech, Biega – Stanisz (81 Hostyński), Milczanowski (70 Muszka), Rudy, Kozlov (88 J. Domaradzki), Furdak – Gnap.



Pojedynk z Zamczyskiem drużyna Wiki (jasne stroje) rozstrzygnęła już w pierwszych 12 minutach

Piąty mecz sezonu i czwarte zwycięstwo, wreszcie bez straty bramki, na dodatek w starciu z wiceliderem. Piłkarze Wiki załatwili sprawę już na początku spotkania, zdobywając obydwa gole.

Pierwsza bramka padła po strzale Kacpra Rudego, który wykorzystał centrę jednego z partnerów. Chwilę później było już 2-0, bo solową akcją Volodymyr Kozlov wykończył celnym uderzeniem z 16 metrów przy dalszym słupku. Po uzyskaniu przewagi zawodnicy Sylwestra Kowalczyka bardziej skupili się na obronie, więc więcej z gry miało Zamczysko. Mimo tego nie udało mu się zdobyć nawet jednego gola i to mimo faktu, że nasza drużyna kończyła mecz w dziesiątkę, po drugiej żółtej kartce Grzegorza Hostyńskiego, który zaledwie 10 minut wcześniej pojawił się na boisku.

W środę (godz. 17) zespół Wiki zagra u siebie z Partyzantem Targowiska.

Podkarpackie ligi młodzieżowe

Dwucyfrowka młodzików

Juniorzy starsi

EKOBALL SANOK – JKS SMS JAROSŁAW 0:1 (0:1)

Juniorzy młodsi

EKOBALL SANOK – IGLOOPOL DĘBICA 3:0 walkower

Trampkarze starsi

JKS SMS JAROSŁAW – AP WIKI SANOK 6:1 (2:0)

Bramka: Słota (51).

KOLBUSZOWIANKA – EKOBALL SANOK 2:2 (1:1)

Bramki: Mateja 2 (11, 55).

Trampkarze młodsi

EKOBALL SANOK – APPN MIELEC 2:7 (1:4)

Bramki: Bańczak (29), Karczyński (75).

Młodzicy starsi

APPN STAL MIELEC – AP WIKI SANOK 6:2 (3:1)

Bramki: Dżugan (10), Cichecki (33).

EKOBALL SANOK – KOLEJARZ ZAGÓRZ 1:2 (0:1)

Bramka: Szeliga (50).

AP ZIOMKI RZESZÓW – EKOBALL SANOK 0:0

Młodzicy młodsi

EKOBALL SANOK – SZÓSTKA JASŁO 10:1 (4:0)

Bramki: Łuszcz 2 (1, 41), Wiśniewski 2 (5, 7), Bil 2 (32, 36), samobójcze 2 (45, 47), Mandzelowski (10), Kowalik (50).

GLOBAL ACADEMY JASŁO – AP WIKI SANOK 1:5 (0:3)

Bramki: Kozak 2 (44, 56), Biskup (10), Rygiel (15), Hokska (20).

Klasa Okręgowa Młodzików

Nieźła inauguracja

SP BRZOZÓW – EKOBALL SANOK 1:4 (1:3)

Bramki: Sierota 2 (3, 21), samobójcza (5), Sudyka (32).

AP WIKI SANOK – REMIX NIEBIESZCZANY 3:3 (1:1)

Bramki: Mazgaj 2 (3, 44), Senuś (48).

KOLARSTWO

Sanocka Liga Szosowa

Czwarta wygrana na wagę zwycięstwa

Artur Wojtowicz jest nie do zatrzymania. Wygrał szósty i przedostatni zarazem wyścig czasowy – to jego czwarte zwycięstwo w tegorocznym cyklu – pieczętując 1. miejsce w punktacji generalnej sezonu.

Tym razem rywalizacja toczyła się na krótszej niż zwykle trasie, bo cykliści pokonywali liczącą około 5 kilometrów odcinek z Czerteża do Strachociny. Startowały 24 osoby w tym jedna kobieta. Ponownie najszybszy był Wojtowicz, finiszując z czasem 7,05. Kolejne pozycje zajęli Grzegorz Nycz (7,23) i Michał Gosztyła (7,28).

Wspomniana trójka tworzyła się na krótszej niż zwykle trasie, bo cykliści pokonywali liczącą około 5 kilometrów odcinek z Czerteża do Strachociny. Startowały 24 osoby w tym jedna kobieta. Ponownie najszybszy był Wojtowicz, finiszując z czasem 7,05. Kolejne pozycje zajęli Grzegorz Nycz (7,23) i Michał Gosztyła (7,28).



Wygrywając szóstą „czasówkę” Artur Wojtowicz przypieczętował zwycięstwo w klasyfikacji łącznej Sanockiej Ligi Szosowej

6. Łańcucki Maraton Rowerowy

Jeden w dziesiątkę

Na trasie liczącej blisko 200 km ścigało się dwóch kolarzy SWR Sanok – Mateusz Bańczak i Dariusz Wdowiak. Lepiej wypadł ten pierwszy, zajmując miejsce w czołowej dziesiątce kategorii wiekowej.

Wyścig ze startem i metą w Łańcucie rozgrywany był na pętli o długości 65 km, którą zawodnicy musieli pokonać aż trzykrotnie. Ostatecznie Bańczak finiszował z czasem 5:25.44,34, jako 22. generalnie i 7. w kat. M2. Natomiast Wdowiak uzyskał wynik 5:57.58,32, co dało mu 40. pozycję w klasyfikacji łącznej i 12. w M3.

Dakar Toyota MTB Lubenia 2021

Łuszcz tuż za podium

Podczas wyścigu w miejscowości Straszylde reprezentował nas tylko Czesław Łuszcz z Roweromanii Team, na trasie Land Cruiser Race zajmując 4. lokatę w kategorii M4.

Dystans liczący ok. 30 kilometrów cyklista z Bukowska pokonał w czasie 1:19.11,19, efektem była 6. pozycja generalnie, a zarazem 4. w kat. M4. Miejsce tuż za podium zawsze pozostawia niedosyt, zwłaszcza że w tym przypadku strata do medalowej pozycji wynosiła tylko... 4 sekundy.

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁAŻEWICZ

AUTOMOBILIZM

Borczyk obronił tytuł!

Górskie Samochodowe Mistrzostwa Polski jeszcze trwają, a Arkadiusz Borczyk już obronił tytuł w klasie 10c. Stało się to pewne po przedostatnich wyścigach, które rozegrane zostały w Banowcach na Słowacji.



Arkadiusz Borczyk jest już pewny kolejnego tytułu mistrza kraju

Zadanie do wykonania było dla kierowcy Automobilklubu Małopolskiego właściwie formalnością, bo u południowych sąsiadów nie pojawił się żaden z jego rywali. I choć Borczyk, jadący Hondą Civic VTi, nie ukończył rywalizacji pierwszego dnia, to nazajutrz uzyskane czasy 2:12,872 i 2:12,522 dały mu komplet punktów, co rozstrzygnęło kwestię złotego medalu w klasie 10c.

– Przed finałowymi wyścigami w Koryzynie prowadzę z przewagą 18 punktów, a w dwóch startach można zdobyć maksymalnie 16, więc wszystko już jasne. Natomiast w grupie narodowej – łącznie klasy 10, 11 i 12 – zajmuję 2. miejsce i czeka mnie walka o jego utrzymanie – powiedział Arkadiusz.

W Banowcach startował też jego ojciec Mariusz Borczyk, kierujący Fiatem 126 p. W sobotę zajął 2. miejsce w klasie 12a, z czasem 2:45,107 wygrywając nawet drugi podjazd wyścigowy (w pierwszym był 2. – wynik 2:45,762). Natomiast w niedzielę były dwa razy 3. pozycje (2.44,089 i 2.42,581), co oczywiście przełożyło się na 3. lokatę. Taką samą zajmuje w punktacji łącznej.

LEKKOATLETYKA

3. Mityng Kwalifikacyjny POZLA

Medale skoczek i biegaczy

Podczas zawodów w Przemyślu lekkoatleci Komunalnych pokazali niezłą formę, co przełożyło się na kilka medalowych lokat. Aż dwie mieliśmy w konkursie skoku wzwyż kobiet.

O wygraną walczyła Julia Żuchowska, ostatecznie 2. z wynikiem 1,45 m i stratą 6 cm do zwyciężczyni. Miejsce 3. przypadło Oliwii Radwańskiej – 1,40. W czołowej dziesiątce uplasowały się jeszcze 5. Julia Krzanowska,

7. Łucja Mrugała i 9. Maja Wojtanowska, a 12. była Oliwia Dobosz.

Sporo zawodniczek walczyło też w skoku w dal, choć bez pozycji w czołówce: 6. Izabela Sawicka, 8. Krzanowska, 9. Mrugała, 10. Urszula Sobolak. Pierwsza z nich startowała jeszcze w wieloskoku młodziczek – 2. lokata z odległością 9,81. W tej samej kategorii wiekowej wystąpiły jeszcze dwie lekkoatletyki Komunalnych, zajmując 7. miejsca – Antonina Dorotniak w rzucie dyskiem i Sobolak w biegu na 80 m przez płotki (14,93 – rekord życiowy).

Na innych dystansach ścigała się trójka wychowanków Ryszarda Długosza i wszyscy zajęli 3. pozycje: Kacper Kornasiewicz na 1000 m (czas 2.46,24) i Miłkołaj Łuczka na 300 m (39,71 – jego „życiówka”) oraz Kacper Hnat w rywalizacji młodzików na 300 m przez płotki (czas 43,06).



Kacper Hnat wywalczył 3. miejsce w wyścigu młodzików na 300 metrów przez płotki

ŻEGLARSTWO

Podwójne podium Adama Bodnara

Przedwcześnie zakończyła się walka o Puchar Soliny, bo nie po czwartych, lecz trzecich regatach. Najlepiej z naszych zawodników wypadł Adam Bodnar w klasie T2, który 2. miejscem przypieczętował 3. lokatę w punktacji łącznej.

W finale pucharowych zmagają reprezentant Bieszczadzkiego Towarzystwa Żeglarskiego pływał bardzo równo, większość z czterech wyścigów w Polańczyku kończąc na 2. pozycjach. Efektem było oczywiście 2. miejsce. Dzięki temu Bodnar zakończył sezon na najniższym stopniu podium.

Większość sanoczan ścigała się w T3, ale tym razem bez większego powodzenia. Miejsce 3. zajął Waław Skiba, 6. Jan Wilk (obaj z BTŻ-u), 7. Marek Sawicki (Naftowiec), a 8. Wiktor Przybyła (niezrzeszony). Lokaty na koniec sezonu: 5. Przybyła, 6. Skiba, 7. Wilk, 8. Sawicki, 10. Jacek Lubas (BTŻ).

TENIS STOŁOWY

Trzy turnieje, trzech zwycięzców

W ramach Ligi Sanockiej rozegrano aż trzy turnieje – jeden w Szkole Podstawowej nr 3, a dwa w „Sokole”. Zwycięstwa odnieśli Bolesław Bartkowski, Paweł Motyka i Bogdan Szałankiewicz.

Zawody w „Trójce” zakończyły się zwycięstwem Bartkowskiego, który pokonał wszystkich rywali, tracąc tylko jednego seta. Kolejne miejsca zajęli Janusz Stępkowski i Piotr Dobosz.

Kolejne dwa turnieje odbyły się w „Sokole”. Najlepsi pingpongiści wygrywali z kompletami zwycięstw bez

straty seta. W niedzielę 1. miejsce zajął Motyka, wyprzedzając Daniela Kozioła i Stępkowskiego. Natomiast we wtorek bezkonkurencyjny okazał się Szałankiewicz, a kolejne pozycje wywalczyli Bartkowski i Marek Perschke.

Klasyfikacja łączna ligi: 1. Bartkowski (99), 2. Kozioł (94), 3. Stępkowski (77).

WROTKARSTWO

Wygrane w wielobojach

Po wakacjach starty wznawili zawodnicy Sprintu. Podczas finału Pucharu Polski „Vesmaco Cup” – Dzieciaki na Medal, rozegranego we Wrocławiu, wielobojowe zwycięstwa odnieśli Bianka i Laura Bluj oraz Aleksander Dowski, na podium stawał też Bartosz Łożański.

Córki trenera Piotra Bluja kończyły walkę z kompletami wygranych – Bianka była zdecydowanie najszybsza w wyścigach na 100, 300 i 2000 metrów junierek D2, a Laura na 100, 200 i 400 m w juniorkach E2. Dowskiemu do 1. miejsca w wieloboju juniorów E1 wystarczyły złote medale na 200 i 400 m oraz srebrny na 100 m. Natomiast Łożański był ostatecznie 3. w juniorach D2 –

3. na 300 i 2000 m oraz 4. na 200 m.

Pozostałe cztery zawodniczki Sprintu zajmowały miejsca w dziesiątkach: kadetki – 7. Natalia Łożańska (6. na 200 i 500 m oraz 7. na 3000 m), 10. Paula Dowska (m.in. 10. na 500 i 3000 m), juniorki D1 – 7. Aleksandra Jagniszczak (7. na 200 i 2000 m oraz 9. na 300 m), open – 10. Natalia Jagniszczak (9. na 500 i 5000 m oraz 10. na 200 m).



Wyścigi we Wrocławiu okazały się udane dla wrotkarek Sprintu

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

Europejski Festiwal Biegowy

Od 100 metrów do... 100 kilometrów!

W Krynicy reprezentowała nas rodzina Skawińskich – Justyna i Tomasz oraz ich synek Leon – startując w wyścigach od 100 metrów do... 100 kilometrów.



Justyna i Tomasz Skawińscy wraz z synkiem Leonem

Z najdłuższą trasą – dokładnie 101 km – zmierzył się Tomasz, morderczy dystans pokonując w czasie 13:05.53. Dało mu to 20. pozycję generalnie, 17. wśród mężczyzn i 12. w kategorii Master.

Justyna pobiegła na 10 km, a efektem było 14. miejsce wśród kobiet i 7. w Master. Natomiast Leon wystartował w biegu przedszkolaków na 100 m, zajmując 4. lokatę wśród chłopców.

KRZYŻÓWKA

nr 36

... Fałęcki - w Krakowie	Obok Anina Prawna od radcy	Slodycz w podzięce Wasal	Tomasz z radia i sejmu	Seghers Czegoś na coś	Promowa antypoda Swinoujścia Motyl jak szef floty	12	Siedziba magnata	Młode kłepy	29																								
Pourlopowy brąz	27		20	17	Gromada bydła		Ziemniak z Poznania	Masala herbata																									
Szosowy dla Majki			Grzywna na drodze		Winnetou Na pończochy																												
Liszt, muzyk z Węgier	34		1		Pisklą z jaja w kropki	33			25																								
Specjaliści jednego z praw Wzniosła myśl		Głęboki w kopalni	Filmowy Potter Roślina zbożowa		Region Francji Coelho, pisarz		Dryfowanie statku	Azjatyckie imperium	Kulesza lub Buzek																								
Aparat projekcyjny		Wirus komputerowy	Messi z murawy	Ustawiany w gaźniku	Nawał informacji		19	Ożywienie, energia	14																								
Zółta 94 Lalka z Kenem	7		24		Sutil z Formuły 1		Nowa wieść Dawna zwłoka																										
			Jego liście na wieńce		22		Izba wyższa	23																									
Wkuwa zamiast się uczyć	Flirty, zaloty	Grupa bloków Manewr na ringu					Stolica Łotwy Do łapania koni																										
		6	Drapieżna ryba morską	Druh Portosa, Aramis			Potocznie o sukni		Meksykański Indianin																								
Wyspa jak wino				Miasto nad Odrą Kichał przy Śnieżce Bywa słuszny		Udaje innego niż jest	Pola, która grała Marusię																										
2			26		8		Grzeje zimą misia	3	Komedia z Siarą																								
Kate, aktorka („Lektor”)	Hultaj, nic dobrego	Litewski port Dawna niania				Przednie nici	Gwałtowne uczucie																										
Krzysztof, aktor polski					Członek szajki, bandzior	Ping-.... sport N. Partyki																											
				Owoc ostu Proszek do prania	10		Kosmetyczny proszek Kuchenna przyprawa	5																									
13																																	
Jeszcze nie ma pełnych święceń Skrót podpisu		Koleżanka Eminema	Pomysłowy ... z kreskówki																														
Dwa ssaki na rykowisku			11		Druczek reklamowy	Demi, znana aktorka		Rodzaj kanapy	Miłosna tematyka																								
				Hebel inaczej Stolica Jordanii		Sancho, giermek Don Kiszota		Paciorek z rafy	9																								
18					28																												
Robi oscypki W baku traktora			Realizuje się w nim czek	Rolska z estrady	Lekki metal, AI	Odmiana małego fletu																											
Ślamiara	4	Zakaz eksportu				Dodawany do ciast																											
				21	15		Odmiany hodowlane		16																								
Film o kasiarzu Kwincie		Kapłan z kapituły			... John, brytyjski muzyk																												
						Karin, piosenkarka																											
	30			Grupa Marka Grechuty			... Croft, rola A. Vikander																										
						32																											
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34